

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPÉLNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. g.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 92.

Leszno, sobota, dnia 20 kwietnia 1929 r.

Rok X.

## Skutki materializmu.

Sprzeniewierzenie się ideałom obniża poziom kultury, prowadzi do moralnego i fizycznego zwyrodnienia, kończy się zdziczeniem i nędzą.

Odezwa kobiet niemieckich. — Samobójstwa młodzieży. — A gdzie indziej. — W kraju dolara. — Prohibicja, sporty, bandytyzm. — U nas.

Na temat jaskrawych objawów zwyrodnienia kultury w Niemczech, donosi warszawska Katolicka Agencja Prasowa co następuje:

„Liga pogotowia kobiet niemieckich („Der Deutsche Frauenkampfbund“) ogłosiła w prasie odezwę do społeczeństwa, zwróconą przeciwko wzrastającemu bolszewizmowi w dziedzinie kultury. Uzasadniając tę odezwę, berliński oddział wspomnianej ligi zestawiał szereg charakterystycznych objawów zwyrodnienia w zakresie dzisiejszej literatury, prasy i szkoły. Faktów tych, potwornych w swym wyuzdaniu i cynizmie podano mnóstwo. Są to dowody ohydnych, a bezkarnych bluźnierstw, planowego niszczenia obyczajności, zwyrodnienia teatru i literatury, wreszcie jawnego działania na zgubę młodzieży. Wystarczy zapoznać się z kilku przykładami tego rozpamiętania, by zgodzić się całkowicie z poważną prasą niemiecką, iż nietylko katolicka, że zastrzeżenie ustawodawstwa przeciwko temu, co Niemcy nazywają „Schmutz und Schund“, jest palącą koniecznością.

W „Niemieckim Teatrze“ w Berlinie grana jest codziennie bezkarnie „komedia“ Hasenolevera p. t.: „Ehen werden im Himmel geschlossen“. „Małżeństwa będą zawierane w niebie“; w sztuce tej Pan Bóg w nowoczesnym stroju modnym jawia się ze św. Piotrem w salonie pewnej osoby z półświatka. Bluźnierczą tą bawarinę próbowano wystawić tak że w Wiedniu, ale publiczne ostrzeżenie kardynała Piffa, że katolicy nie znośa naigrzywania się z ich wiary, i zdecydowana postawa wiernych nie dopuściły do tego zuchwaństwa.

„Kabaret komików“ w Berlinie, w jednym z numerów swego listopadowego programu dawał obraz Erwina Kisch'a p. t.: „Die Himmelfahrt der Galgentoni“. Przedstawiano w nim cynicznie uliczną dziewczę hamburską, która w odróżnieniu scenie spowiada się publicznie z swoich grzechów przed Bogiem i przed diabłem a potem idzie do nieba. Muzyka gra „Dziś on, dzień gniewu Pańskiego“ na nutę foxtrotta.

Gdy w listopadzie 1926 roku była aktualna sprawa wydania ustawy przeciwko „Schmutz und Schund“, komunistyczna „Rote Fahne“ w Berlinie gwałtownie przeciwko temu protestowała.

Moznaby długo cytować podobne przykłady za wspomnianą ligą kobiet niemieckich. A trzeba dodać, że umieszczone wyżej próbki są jeszcze niczem w porównaniu z temi, które się tu nie znalazły. Na szczęście zdrowa opinia publiczna Niemiec dostrzega niebezpieczeństwo, widzi źródło, z którego to „dobrodziejstwa“ bolszewickiej kultury płyną na kraj, i walczy z nimi. Należy życzyć, by ta walka prowadzona była z niezbędną energią i wytrwałością.

Tyle komunikat Katolickiej Agencji Prasowej, która pilnie śledząc złowroge objawy zwyrodnienia moralnego, nie po raz pierwszy przestrzega społeczeństwo przed upadkiem kultury i temi, co za nim idą klęskami. Przestrogi te są tembardziej przekonujące, że zawsze opierają się na konkretnych, świeżych faktach.

Jeżeli chodzi o społeczeństwo niemieckie, to warto przytoczyć jeszcze jeden zaskakujący objaw zwyrodnienia, jakim jest wzrastająca liczba samobójstw wśród młodzieży. Pod tym względem są zmiennice dane ze strony oficjalnej, mianowicie przed trzema dniami (16 kwietnia) na posiedzeniu sejmu pruskiego, minister dr. Becker, wygłosił interesujące przemówienie, w którym omawiał sprawę samobójstw wśród uczniów szkół średnich oraz samobójstw wśród młodzieży, w wieku szkolnym, nieuczęszczającej do szkół.

Becker, stwierdził, że liczba samobójstw, która przed wojną wynosiła przeciętnie rocznie wśród uczniów szkół średnich 84, spadła w roku szkolnym 1927/28 do 58. Natomiast epidemia samobójstw wśród młodzieży, która opuściła szkoły średnie, wzrosła do potwornych wprost rozmiarów. N. p. w roku 1926 zanotowano tylko 63 samobójstwa, wśród uczniów szkół średnich, podczas gdy ogólna liczba samobójstw wśród młodzieży wyniosła w roku tym 900.

To w Niemczech. Ale i gdzie indziej nie jest lepiej, bo jak źródło zważ tak i skutki jego są ogólne, przejawiające się w różnym stopniu na całym świecie i w różnym. W wyżej przytoczonym komunikacie zaznaczono, że owa bluźniercza „sztuka“ nie

mająca nic wspólnego z istotną sztuką, z artystem) nie mogła być grana w Austrii, a natomiast w Niemczech wkroczyła na deski teatralne. Dlaczego? Rzecz jasna. Austria jest katolicką, i opinia publiczna tam podobnej ohydny nie ścierpi, podczas gdy w „tolerancyjnie“ protestanckim kraju taki cynizm nie spotyka się z żywiołowym protestem i dopiero pewnej akcji potrzeba, by mu kląć tam. Stąd wniosek, że społeczeństwo katolickie odporniejsze jest na wpływy demoralizujące niż inne, pozbawione tej ostoji, jaką daje Kościół.

W Niemczech zarazyonych przez materializm, socjalizm i zoologiczny (zwierzęcy, ludożerczy) nacjonalizm wzięło już dawno rozbrajać z odwiecznymi ideałami ludzkości, przyczyniając się do fałszywej prawdy, deptać dobro innych, przestano odczuwać piękno, — moralność, kultura tam upada, krzawi się zwyrodnienie etyczne, za którym w związku z użyciem, nadużywaniem idzie fizyczne, co, o ile nie nastąpi odrodzenie, musi się przedrzeć, czy później skończyć stoczaniem w otchłań zdziczenia i nędzy, czyli bolszewizmem.

Tak bywa zawsze i wszędzie. Weźmy na przykład Stany Zjednoczone Ameryki. Słyną ze wzrastającej, z największej na świecie potęgi, wywierają przemożny, coraz większy wpływ na stosunki już nietylko finansowe i gospodarcze, lecz również polityczne. Stara Europa spogląda z podziwem i zazdrością na ten Nowy Świat, mieszkańców jej wzdzy-

chają do kraju dolara, jakby do ziemi obiecanej, do raju. Patrz — i nie widzą, że ta potęga materialna, na kruchych jest oparciu podstawach, że pod względem braku ideałów przypomina inne potęgi, których od upadku ani bagnety ani złoto nie uratowało.

Wprawdzie Ameryka pod jednym kątem widzenia posiada zdrowie niezaprzeczane: lubi i umie pracować. Ale to nie wystarczy, to nie może równoważyć braku wyższych celów, objawów ujemnych, które wypaczają nawet zasadniczo dobre poczynania. I tak prohibicja stała się z jednej strony tyranią niekulturalną, a z drugiej rozsądkiem przedtem nieznanym nadużyć i źródłem dochodów dla nieuczciwych spekulantów. Zachwalane nadmiernie sporty wyjałowily umysły, doprowadziły do rozpanoszenia się brutalności i bezmyślności. Na tem też staje się rozumiały rozwój bandytyzmu, który idzie o lepsze z rosyjskim, meksykańskim czy chińskim i w którym niedawno wzięli udział nawet synowie miljonierów, nie z nędzy, lecz dla sportu.

U nas, w Polsce, nie jest, chwała Bogu, tak źle. Ale jest gorzej dzisiaj, niż we Włoszech, a przecież ze względu na położenie kraju, trudniejsze niż oczywisty Mussolini, powinno być lepiej. Stąd też obstruwając, co się gdzie indziej dzieje, musimy zwrócić pilną uwagę na nasze życie kulturalne i społeczne, zastanowić się nad brakami i błędami i zabrać się do naprawy danego stanu rzeczy. S. M.

## Wiceprezes Młynarski o sytuacji finansowej gospodarczej

Warszawa, 18. 4. (PAT.) Rada Banku Polskiego, odbyła 18 kwietnia posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezesa Młynarskiego i po omówieniu całokształtu położenia na rynku pieniężnym krajowym oraz na rynkach zagranicznych uchwaliła podwyższyć od 19 hm. stopę dyskontową do 9-ciu proc., a stopę lombardową do 10 proc. Równocześnie Rada

obniżyła stopę dyskontową weksli zagranicznych w walucie obowiązującej w siedzibie akceptanta o pół proc. nie zmieniając dotychczasowej stopy od weksli zagranicznych innego rodzaju. Uwzględniając zaś trudne położenie życia gospodarczego kraju, Rada postanowiła nie wprowadzać jakichkolwiek restrykcji kredytowych.

## Świetne zwycięstwo jeźdźców polskich.

Nicea, 18. 4. (PAT.) Konkursy nicejskie, w których bierze udział 8 narodowości, rozpoczęły się wielkimi zwycięstwami Polski. Flaga biało-czerwona nie opuszczała maszty.

W biegu o nagrodę komitetu technicznego po-

rucznik Szosland na koniu „Ali“ zdobył I. nagrodę, por. Starnawski na „Hamibahu“ — III, a rotmistrz Królikiewicz na „Mylordzie“ — V. nagrodę.

W biegu o nagrodę komitetu sportu podpułkownik Rómmel na „Giedymnie“ zdobył I. nagrodę.

## Z ostatniej chwili

Litwinom otwierają się oczy.

Nowno, 19. 4. (AW.) Tutejsza prasa donosi, że jeden z banków niemieckich proponuje Litwie pożyczkę 10 milionów dolarów. W związku z tem „Ritas“ ostrzega rząd przed dalszym uzależnianiem się od polityki Niemiec, gdyż dotychczasowy wpływ Niemiec na Litwie jest już tak silny.

Sprawa zwolanta Sejmu.

Warszawa, 19. 4. (AW.) „Kurier Warszawski“ w artykule wstępnym p. t. „Czy będzie sesja Sejmu“: omawia obecną sytuację w kraju. Dziennik notuje pogłoskę, że rząd zamierza zwołać w zasadzie sesję, która będzie poświęcona ściśle sprawom gospodarczym. Poza tem dziennik donosi, że nowy rząd pragnie podjąć nieobowiązkowe rozmowy ze stronnictwami lewicą, dla ujednolnienia stosunków i nastrojów w kraju.

Naczelnik Wydziału Prasy M. S. Z.

Warszawa, 19. 4. (AW.) Wczoraj przybył do Warszawy redaktor Leon Chranowski. P. Chranowski jak wiadomo obejmuje stanowisko naczelnika Wydziału Prasy i Propagandy M. S. Z.

Włamanie na probostwo.

Gostyń, 19. 4. (tel. wł. „Głosu“) Wczoraj w nocy włamali się zbrodnie do mieszkania ks. proboszcza. Szejbrowskiego w Gostyniu. Rabusie dostali się do wnętrza przez okno, mieszkanie spłądowali, poczem otworzyli kasę ogniową. Łupem ich padła suma ponad 1000 zł gotówki, srebrne łyżeczki, i sygnet ks. proboszcza. Dzięki odpowiedniemu zarządzeniom i energicznemu poszukiwaniom Komendy Policji Państwowej w Lesznie, włamywaczy tego samego dnia ujęto w Jarocinie. Okazali się nimi Duda Franciszek z Łodzi w towarzystwie dwóch kobiet. Skradziony łup znaleziono u nich w całości. Niefortunną trójkę bandęcką oddawiono do Gostynia celem przeprowadzenia dochodów.

Odczyt o projekcie zmiany Konstytucji.

Leszno, 19. 4. Rada Powiatowa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na powiat leszczyński

urządza w niedzielę, dnia 21 kwietnia b. r. w auli Państwowego Gimnazjum im. Komenjusza w Lesznie o godz. 1-tej odczyt na temat „Projekt zmiany Konstytucji“ który wygłosi pan Major Kwieciński z Poznania.

Wstęp tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w sobotę lub w niedzielę pomiędzy godziną 10 — 13 w biurze Sekretarza Miejskiego Urzędu Technicznego, ul. Dworcowa Nr. 1. I. piętro.

## Śnieżycy w Bułgarii.

Sofia, 18. 4. (PAT.) W całej Bułgarii spadł wczoraj śnieg. Temperatura obniżyła się wszędzie do 0. W okolicach Warny szalała śnieżycy. Z powodu przymrozków ucierpiał bardzo pola rżone na południu Bułgarii.

## Rowerem przejechał przez morze.

London, 18. 4. (AW.) Roger Vincent przepłynął kanał La Manche z Calais do Dover w ciągu 5 godzin i 35 minut na rowerze wodnym. Bijać ten wszystkie rekordy w tej dziedzinie sportu.

## Operator spał w kabinie.

Rzym, 16. 4. W jednym z tutejszych kinoteatrów wybuchł wczoraj wieczorem pożar, spowodowany wybuchem zwojów filmowych. Wśród widzów powstała panika, wszyscy rzucili się ku wyjściom tratując się wzajemnie. Liczba rannych narazie jest nieznana. Operator spał w swej kabinie.

## „Głos“ w Poznaniu.

Reprezentacja redakcji i administracji „Głosu“ w Poznaniu, przy ul. Wielkiej Nr. 24, (róg Słusarskiej nr. 2) tel. nr. 16-54, załatwia wszelkie sprawy redakcyjne (komunikaty, wiadomości bieżące itd.) i przyjmuje po cenach oryginalnych prenumerat (dziennik i 4 dodatki tygodniowe) z 1 gr. 80 przy odbiorze na miejscu, z 2.— z odnośnieniem do domu i z 2 gr. 14 przy przesyłce pocztową oraz ogłoszenia, które wobec dużej i wciąż wzrastającej poczytności „Głosu“ a także stosunkowo niskiej ceny, zapewniają ogłaszającym się wielkie powodzenie i oszczędność.

## Możliwość rozbicia się konferencji reparacyjnej.

Paryż, 19. 4. Wczorajsze posiedzenie podkomitetu reparacyjnego zostało przerwane bez osiągnięcia jakiegokolwiek wyniku.

Dziś zbiera się wierzyciele na specjalną konferencję, na której opracowane zostanie sprawozdanie stwierdzające, że nie udało się doprowadzić konferencji do wyniku pozytywnego i osiągnięcia jakiegokolwiek porozumienia z delegacją niemiecką.

Paryż, 18. 4. (PAT.) Dr. Schacht odmówił podwyższenia sum zaproponowanych w memorandum niemieckim. W następstwie tego delegacja niemiecka przestała brać udział w konferencji.

Berlin, 18. 4. (PAT.) Cała prasa berlińska żywo

komentuje propozycje paryskie dr. Schachta.

Dzienniki nacjonalistyczne uważają nawet te propozycje za zbyt wysokie.

Hugenbergowski „Der Tag” nazywa projekty dr. Schachta fantastycznymi i, malując w jaskrawych barwach pogorszenie sytuacji gospodarczej Niemiec, wypowiada groźbę pod adresem aliantów, że jeśli nie poprzestaną na cyfrach, odpowiadających zdolności płatniczej Niemiec, to doczeka się tego, że Niemcy wogóle staną się niezdolnymi do płacenia, co — jak podkreśla „Der Tag” — odbije się bardzo dotkliwie na samych wierzycielach.

—o—

## Deficyt bilansu handlowego za marzec.

Warszawa, 18. 4. (PAT.) Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlowy za marzec 1929 przedstawia się w sposób następujący:

Przywieziono ogółem 358,234 tonn towaru, wartości 233,288,000 zł. Wywieziono 1.155,080 tonn to-

warów wartości 161,523,000 zł. Bierne saldo bilansu handlowego za marzec wynosi tedy 71,763,000 zł. W porównaniu do poprzedniego miesiąca przywóz zmniejszył się o 31,668,000 zł, wywóz zaś zmniejszył się o 5,869,000 zł.

—o—

## Bolszewickie barbarzyństwo władz pruskich.

Berlin, 18. 4. (PAT.) Komunistyczna „Welt am Abend” w sensacyjnej formie donosi o nieludzkiem traktowaniu obywatela polskiego, przebywającego w więzieniu w miejscowości Kladzko (Glatz) na Śląsku, Franciszka Meinkego przez tamtejszych dozorców więziennych.

„Welt am Abend” podaje tekst skargi, wystosowanej przez Meinkego do pruskiego ministra sprawiedliwości, w której oskarża on dozorców więziennych o nieludzkie postawienie jego oraz towarzysza więziennego w kajdanach w czasie przewożenia obu z więzienia w Brzegu do oddziału gruźliczego

wiezienia śledczego w Kladzku.

Transport odbywał się w samochodzie sanitarnym, ponieważ — jak twierdzi Meinke — stan zdrowia obu aresztowanych nie pozwalał na transport koleją. Dopiero gdy samochód utknął w śniegu, dozorca mieli się zdecydować na zdjęcie kajdan aresztowanym, z których jeden miał 40 st. gorączki.

„Welt am Abend” atakuje pruskiego ministra sprawiedliwości, że zamiast wycofania dochodzeń przeciwko brutalnym dozorcóm, polecił skazać Meinkego na 7 dni aresztu za obrazę urzędnika pruskiego.

—o—

## Zatarg na tle epidemii ospy w Anglii.

Wiedeń, 18. 4. (PAT.) Prasa donosi z Paryża, że ani jeden okręt angielski nie może zarzucić kotwicy w portach francuskich bez powszechnej kwarantanny. Pasażerowie, przybywający z Anglii mogą tylko wtedy wylądować we Francji, jeżeli w przeciągu ostatnich 2 miesięcy oddali się ochronnemu szpitalowi przeciwko ospie i wykazą się przytem lekarskim zaświadczeniem.

Zarządzenie francuskie wywołało w Anglii wiel-

kie poruszenie. Towarzystwa kolejowe obawiają się zupełnego przerwania ruchu turystycznego przez kanał.

Paryż, 18. 4. (PAT.) Rada ministrów postanowiła wstrzymać prowizorycznie zarządzanie sanitarne przeciwko ospie. Władze francusko-angielskie zbiorą się w najbliższym czasie w celu podjęcia odpowiednich środków epidemii ospy.

—o—

## Nowy Rząd.

Warszawa (AW.) Po dwudniowym okresie przejmowania urzędowania przez nowych członków rządu w dniu dzisiejszym rozpoczął się normalny tok urzędowania członków gabinetu dr. Świątlickiego. W godzinach rannych wszyscy ministrowie znajdujący się w Warszawie rozpoczęli urzędowanie. O godz. 10-tej rano przybył do gmachu prezydium rady ministrów premier Świątlicki, pierwszy na audyencję u premiera zameldował się prezes B. G. K. gen. Górecki.

## Sprawa b. min. Czechowicza.

Warszawa, 17. 4. (AW.) Sprawa b. ministra skarbu Czechowicza jest w stadium śledztwa, które prowadzi sędzia Sądu Najwyższego p. Stanisław Zaleski. Do sprawy oskarżyciele z ramienia Sejmu posłowie Pieracki, Wyrzykowski i Lieberman złożyli dokumenty. Po ich zbadaniu przesłuchani będą świad-

kowie wskazani zarówno przez oskarżycieli jak i obrońcę p. Czechowicza adw. Paschalskiego. W końcu zbadany będzie p. Czechowicz. Rozprawy nie należy spodziewać wcześniej jak w maju.

## Kontrotorpedowiec „Burza”.

Berlin, 17. 4. (ATE.) Prasa tutejsza donosi z Paryża, że spuszczonej wczoraj na wodę w Caen kontrotorpedowiec polski „Burza” ma 1540 ton pojemności, 107 metrów długości i 10 metrów szerokości. Uzbrojenie jego stanowi kilka armat 130 mm., 2 dział 40 mm. i 6 wyrzutni torpedowych.

## Rozczarowanie w Moskwie.

Ryga (ATE.) W związku z wyjazdem angielskiej delegacji przemysłowej z Rosji sowieckiej, w Moskwie utrwała się pesymistyczna ocena położenia. Przed wyjazdem przemysłowców angielskich istniała w sferach rządu sowieckiego nadzieja, że przemysł angiel-

ski już zeskoczył miarę; i dał znak idącej poważnie ku wózkowi krowie, że nie znajdzie najmniejszego pobłażania.

W kilka minut potem już znajomość najściślej-sza z gospodarzem była zrobiona, choć się jeszcze nigdy w życiu nie widzieli; w kwadrans już Abramko prawie wszystko wiedział; i biorąc palcami z małego talerzka kawalki cebuli, i maczając je w soli, która na brzegu w niewielkiej kuce leżała, a drugą ręką łamiąc kawalki gugla, kiwał poważnie głową, i ważył w głębokim rozumie swoim, jak z powyższych wiadomości korzystać i jak je dokompletować. Ale Abramko nie był człek płocho, któryby robił rzeczy przez pół; postanowił więc zacząć od jutra, pójść do dworu, obaczyć wszystko na własne oczy, pogadać z ekonomem i z panią ekonomową, a wreszcie i z samym panem, jeśliby nazajutrz wrócił. Powodem do tego postanowienia było mu podejrzenie bardzo ciekawe gospodarza, gdyż mówił o pani ekonomowej i dodał, że ma lat dwadzieścia dwa, a pan ekonom czterdzieści kilka. O pretekst stawienia się we dworzę przed wyższą i niższą jurysdykcją nie trudno było dla Abramka. Wiedział on dobrze, że pani ekonomowa ma zawsze coś sprzedać w sekrecie przed mężem, pan ekonom w sekrecie przed panem, że panowie także chętnie sprzedają, żyd zaś wszystko kupuje. Poszedł więc do dworu; i opędzając się laską, i zdejmując kapelusz przed char-tami, które go opadły, dziwił się, że u dziewczyna na jednej wsi wszystko tak było zabudowane porządnie i po pańsku; zaglądał umyślnie do tych i do drugich drzwi, niby nie wiedząc, kiedydy się wchodzi; był w kawiarni, ale obaczył tylko starą i brzydką kobietę; kazał się zaprowadzić do pani ekonomowej; szepnął jej: czy nie ma do sprzedania mol-ków albo pluma? na co odebrał odpowiedź, że maż jej sprzedał wszystko. Wpatrywał się w twarz młodej i ładnej kobiety, gdy jej zwiastował, że się ich pan żonę, że wkrótce będą mieli pania; ale za-

ski zainteresuje się możliwościami inwestycji. Dziś już nikt w Moskwie nie wierzy w możliwość przypływu kapitałów angielskich do Rosji. Wyrazem tego pesymizmu jest artykuł „Izwestii”; które piszą, że „nie można się spodziewać pozytywnej odpowiedzi na propozycje poczynione angiłkom przez przewodniczącego Banku sowieckiego Platakowa.” — Inne pisma sowieckie przygotowują opinie w tym samym kierunku, podniecając czytelników wzrastającym zainteresowaniem kapitałów amerykańskich względem rynku sowieckiego.

## Samolot polski opadł w Niemczech.

Berlin, 18. 4. (PAT.) Biuro Wolffa donosi z Hawy Pruskiej, że dziś w południe wylądował wskutek defektu silnika w pobliżu Hawy pod miejscowością Dietrichstein polski samolot wojсковy, który, spadając z niewielkiej wysokości na zarośnięte pole utknął motorem w ziemi. Śmigło zostało strzaskane. Obaj lotnicy, porucznik i podoficer polskich wojsk lotniczych nie odnieśli szwanku. Oświadczyli oni, że musieli wylądować ze względu na defekt silnika i że zabłąkali się na terytorium niemieckim. Władze niemieckie zatrzymały obu lotników i odstawiły ich do Hawy.

## Niemiecka bezczelność.

Odwetowy pruscy prześlędo odszkodowaniem za zniszczenia, spowodowane przez bestjałskie hordy niemieckie.

Berlin, (AW.) Nacjonalistyczne bojówki niemieckie z coraz to większą bezczelnością występują przeciwko rokownikom o spłaceniu odszkodowań. Bawarski związek b. wojskowych wystosował memoriał do centralnego związku b. wojskowych (Kyffhäuser) domagając się, aby wystąpił on do rządu niemieckiego z żądaniem ni mniej ni więcej, tylko zerwania wszelkich rokowań w sprawie spłat reparacyjnych. Memoriał stwierdza m. in., że spłaty, wynikające z planu Dawesa są „niemożliwe”; a naród niemiecki nie jest narodem, niewolników.”

## Dyktatura ustępuje konstytucji.

Prasa donosi z Paryża, że ks. Monako Ludwik podpisał dekret powołujący z powrotem do życia konstytucję i rozpisujący wybory do Rady Narodowej na dzień 1 czerwca spełniając w ten sposób wszystkie postulaty obywateli.

## Rozuchy studenckie w Hiszpanii.

Madryt (AW.) W uniwersytecie w Sewilli doszło do nowych starć między studentami a policją. Studenti zorganizowali manifestację na ulicach miasta, którą policja starała się rozprędzić. Wielu demonstrantów odniosło rany. Donoszą, że w Owidio profesorowie oraz studenci tamtejszego uniwersytetu ogłosili strajk. Władze państwowe odpowiedziały na to zamknięciem uniwersytetu.

## Spisek w Portugalii.

Rząd portugalski wydał komunikat półoficjalny, iż Antonia Maria da Silva i szereg kierujących osobistości politycznych zostało aresztowanych w związku z wykryciem spisku przeciwko rządowi.

## Dzień Robotnika Katolickiego.

Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich w Gostyniu urządziło w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 8 maja r. bież. Dzień Robotnika Katolickiego („Rerum Novarum”) okręgu leszczyńskiego. Szczegółowy program uroczystości ukaże się niebawem w „Głosie”.

miast rumieńca i grymasu zazdrości i obawy, spostrzegł na twarzy ekonomowej prawdziwą radość i usłyszał słowa: — Dalby Bóg, żeby jak najprędzej Zdekoncertowany Abramko, podłożywszy znowu lewą rękę pod pejsy i skrobiąc się w głowie, już miał wychodzić ze dworu, gdy psy zaszczekały, zadzwoniły kilka krakowskich chomątów, i pan August dołbrym klusem wjechał na dziedzińce.

Postregł on Abramka pod sztachetami i kazał go do siebie zwołać. Wszedł żyd z całą izraelską pokorą, i opierając jak zwykle ręce na lasce i trzymając kapelusz, zatrzymał się przy drzwiach. Stał tak długo, i czekał, i dziwił się, że w pokojach była tak ładnie, tak czysto i tak po pańsku. Kiwał więc poważnie głową i pociągając dwoma palcami brode, pomyślał: a fajner Purel! Ale trzy tysiące mającej się podwyższyć raty całym ciężarem worka, który go gniotł w owym bolesnym śnie, znowu legły na jego żydowskim sercu; i postanowienie jego tą wagą przygniecione większej nabrało sprężystości. Nareszcie wyszedł pan August z dalszych pokoiów, i dał mu znak, aby się przybliżył.

— Co ty tu robisz? żydzie! — zapytał go, patrząc mu bystro w oczy.

— Jak to robię? — odpowiedział Abramko ze zwyciężajm żydowskim manewrem, zaczynając odpowiedź od zapytania. — Zwyczajnie biedny żyd, co on musi płacić takie wielkie raty, staram się. I teraz jadę do różne panowie, gdzieby taniej kupić zboże. Na przednówek już ludzie zboża nie mają i moje młyny stoją. To ja już muszę sam kupować i mleć swoje, żeby oni nie stali.

— Więc ty chcesz kupić zboża? — rzekł pan August. Żyd skłonił się, podnosząc zlekka jarmużkę na znak potwierdzenia. — Dłaczgóż — dodał pan August, glądząc was średnim palcem i patrząc jeszcze w oczy żydowi z podejrzeniem — najpierwej przyjechał do mnie?

— Ciąg dalszy nastąpi.

JOZEF KORZENIOWSKI

## SPEKULANT

Ciąg dalszy.

(34)

Siostra i szwagier w czasie bytności swojej w Zakrzówku pochwalili tę ostrożność pana Augusta, a biedna Marynia, widząc w tem dowód miłości braterskiej, oblała go łzami i tysiącami pocałowaniami okryła. Ze jednak najważniejszy dla nich termin i grozący im sprzedaż wsi z publicznej licytacji przypadał w czasie Gaudrejskiego jarmarku na 15-ty czerwca, nie odcinając mu więc plenipotencji, prosili go usilnie, aby napisał do Banku o wysłanie pod swoim adresem tych pieniędzy wraz z procentem, jak tylko się rok skończy. Co też pan August i zrobił. Lecz z swojej strony pan Kasper, wróciwszy do domu, napisał także do jednego z przyjaciół w Odessie, aby interes tego dopilnował, i jak przyjdzie 20-ty maja, to jest koniec roku, aby pieniądze koniecznie pod adresem szwagra wysłane zostały. O tym wszakże liście ani żonie, ani panu Augustowi, czy umyślnie, czy przez rozstrągnięcie, nie nie powiedział.

Pan August, kazawszy przepisać insze konie z odpoczywają parę godzin, natychmiast wyjechał; a w kilka godzin potem na wózku o dwóch kołach siwą kobyłą stanął przy tylnej bramie karczmny w Zakrzówku Abramko; zlał poważnie z swego rydwanu, otworzył sobie przymknięte tylko wrota, zjechał poza szopy karczmny w ten szary kąt, gdzie jest ogrodzenie z niską turkczką dla cieląt, gdzie zwykle z takich ubogich wózków krowy gospodarskie wyciągają ostatki siana, drażniąc ich właścicieli. Odpędzając spokojnie swoją kobyłę i przywiązawszy do wózka (bo w tem miejscu zboża niema), świnią batogiem po sporych i zalecających się już podswinkach; pogroził kowie, która stała na kłódach

# Z POGRANICZA.

## KRONIKA.

Sobota, dnia 20. kwietnia 1929 r.

Sulpicjusza i Serwiljana M.

Wsch. słońca g. 4 m. 30. Zach. g. 18 m. 40.  
Wsch. księżycy g. 15 m. 0. Zach. g. 4 m. 14.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Piątek, dnia 19. 4. godz. 7 rano: Temperatura powietrza +11,2 wiatr półdn. zach. o. oredk. 5 m/s, pochmurno ciśnienie atmosferyczne 755,3 wilgotność 57%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa +17,7 najniższa — 2,3. Ilość opadu (0).

## LESZNO.

### Wiadomości kościelne.

W niedzielę, 21. bm. o godz. 12,30 akademja na cześć złotego jubileuszu kapłaństwa naszego Ojca św. Mowę uroczystościową wygłosi ks. prałat Prądzyński z Poznania. Program ogłoszony zostanie w naszej gazecie. Po nieszpórach zebranie Ojców z żywego różańca w kościele. Koniec czasu do przyjmowania sakramentów św. wielkanocnych. W czwartek, w dniu św. Marka, procesja naokoło kościoła o godz. 8-mej. W czasie choroby ks. Dymarskiego zastępować go będzie O. Franciszkanin z Oleszyny.

### Baczność panowie Kupcy w Lesznie.

Dzisiaj w piątek, 19. bm. o godz. 8-mej na małej sali Hotelu Polskiego odbędzie się z inicjatywy Tow. Ch. Kupców Lesznie wielkie zebranie Kupiectwa leszczyńskiego. Przemawiać będą referent z Dyrekcji Zw. Tow. Kupańskich w Poznaniu.

**D) Dyżury lekarskie.** W niedzielę, 21. bm. dyżurują pp. dr. Niessing i dr. Lewandowski. — Otwartą będzie Apteka pod Łabędziem.

**I) Miejska Przychodnia Przewodnicząca** Godziny przyjęć pacjentów we wtorek od 3—4 popołudniu w soboty o 11—12.

**I) Akademia Papieska.** W niedzielę, 21. bm. o godz. 12-tej w południe odchodzić będziemy w Lesznie 50-lecie kapłaństwa Ojca św. Piusa XI, urządzone staraniem miejscowego Koła Ligi Katolickiej. Aby okazać nasze przywiązanie do kościoła katolickiego i jego Głównego Namiestnika, powinni wszyscy udać się w niedzielę na salę Hotelu Polskiego i tam razem uświetnić akademię, na której program złożą się przemówienia, śpiewy i deklamacje.

**I) Polski Czerwony Krzyż.** Wobec zbliżającego się 10-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża, które przypada w czerwcu br., warto uprzytomnić społeczeństwu, że praca, którą ma spełniać P. C. K. jest wprost olbrzymia. Myślnie są zdania tych, którzy twierdzą, że działalność Czerw. Krzyża zaczyna się w dniu mobilizacji i kończy w dniu zaprzestania wojny. Wiąca takie mogą szerzyć tylko ludzie nieświadomi, lub zły woli, którzy wygłaszają te zdania; paraliżują ofiarność społeczną dla P. C. K. i szkoda rozwojowi tej niezbędnej instytucji. Celem istnienia P. Czerw. Krzyża jest łagodzenie klęsk spowodowanych przez wojnę i wszelkie katastrofy. Stąd wypływa obowiązek przygotowywania się w czasie pokoju do niesienia odpowiedniej pomocy w czasie wojny wojsku i cierpiącej wskutek wojny i klęsk żywiołowych ludności. To też współpraca obywateli z P. Czerw. Krzyżem to nie wspaniałomyślność lub upodobanie, lecz powszechny obowiązek obywatelski i narodowy. Poczucie przynależności do P. C. K. powinno wynikać bezpośrednio z przynależności do Państwa Polskiego. Byłoby rzeczą pożałowania godną ze względu na wniosłość cele Czerw. Krzyża. Ni jego potężną organizację, gdyby z braku entuzjazmu, tak rozbudzonego w czasie wojny — miejscowy oddział musiał zmniejszyć swą działalność. To też zarząd miejsc. oddziału zwraca się z gorącym apelem do wszystkich swych członków o większe zainteresowanie się ideą Czerw. Krzyża i działalnością oddziału. Dawnych swych członków i sympatyków zaprasza gorąco do odnowienia dawnej szlachetnej — chlubnie zapisanej współpracy. Zadokumentować zrozumienie, jak ważną placówką jest Polski Czerwony Krzyż, będzie miał możność każdy dnia 11-go maja b. r. W tym to dniu miejsce oddziału urzędu w sali Hotelu Polsk. zabawa taneczna, której dochód przeznaczony na wykupowanie drużyny ratowniczej i zorganizowanie kursów ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego, które zostaną niebawem uruchomione.

**I) Teatr Wielkopolski w Lesznie.** Jak donoszą afisze rozlepione dziś w naszym mieście, przybywa do nas — do Leszna znany nam — a tak chlubnie zapisany „Barbara Radziwiłłówna” — Teatr Wielkopolski objazdowy — pod Dyr. Bol. Brzeskiego. Teatr ten wystawi znakomitą — graną na wszystkich scenach komedję sensacyjną p. t. „Pociąg widmo”. Przedstawienie to odbędzie się wieczorem o godz. 8,15 w Hotelu Polskim. Popołudniu zaś — dla dzieci i młodzieży — a także i dla starszych odegrają artyści Teatru Wielkopolskiego bajkę p. t. „Czerwony Kapturek” p. o. Bol. Karpińskiego. Będzie to wielce interesujące przedstawienie, niebawem u nas w Lesznie. Bilety u p. Misiaka.

**I) Koło Włościanek w Lesznie.** Zarząd Koła Włościanek w Lesznie zawiadamia, iż w niedzielę, dn. 21 kwietnia o godz. 11 min. 20, zaraz po sumie, odbędzie się w Domu Katolickim zebranie miesieczne na porządku dziennym sprawy, bieżące koła i referat prelegenta z Poznania.

**I) „Jak kształcić duszę dziecka”** na ten ciekawy i tak ważny problem duchowej strony wychowania dziecka wygłosi referat p. Wł. Krzyżagórska z Poznania w niedzielę, 21. bm. o godz. 11 minut 20 przed południem w Domu Katolickim na zebranie miesiecznego Koła Włościanek. Zarząd najuprzejmiej zaprasza gości.

**I) Koło Śpiewu „Chopin” w Lesznie.** Nadzwyczajne zebranie Koła odbędzie się w sobotę, dnia 20. bm. o godz. 20-tej w lokalu posiedzeń w Strzelnicy. Ze względu na bardzo ważne sprawy połączone z Wschodnio-wielkopolskim Zjazdem Śpiewaków jest przybycie wszystkich czynnych jak i nieczynnych członków konieczne. Cześć Piękn! Zarząd.

**I) Związek Urzędników Kolejowych.** Zrzeszenie st. asystentów, asystentów i kand. zwołuje w dniu 21. kwietnia o godz. 16-tej w sali Hotelu Dworcowego, przy ul. Dworcowej zebranie tej kategorii. Bardzo ważne sprawy. O liczny udział bez względu na przynależność związkową prosi Zarząd. — Przybędzie członek Zarządu Okręgowego z Poznania.

**I) Dyrekcja Państw. Seminarjum męskiego** podaje, że konferencja wywiadowcza w sprawie postępów i zachowania się uczniów semin. odbędzie się w niedzielę, 21. bm. o godz. 10-tej.

**I) Osobiste.** Egzamin państwowy rygorozum na Wydziale matematyczno-przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego zdał z wynikiem „dobrym” pan Henkel Rudolf, profesor Gimnazjum Humanistycznego w Lesznie.

**I) Właściciele stancji uczniowskich** zechcą zgłosić się w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 10. u p. prof. Wadowskiego w sprawie płatnego pomieszczenia uczestników Zjazdu nauczycielskiego, który odbędzie się w Zielone Świątki.

**I) Rekrutacja górników i robotników do Francji.** odbędzie się w Lesznie w biurze Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy przy ul. Komenjusza 14, dnia 27. kwietnia 1929 r. o godz. 8-mej rano przez lekarza Misji Francuskiej. — Kandydaci mający zamiar do Francji za pracą wyjechać powinni postarać się bezwzględnie o następujące dokumenty: 1) wykaz osobisty z fotografią, 2) książkę wojskową (do lat 40), 3) niewysłuszone roczniki wojskowe o pozwolenie z P. K. U., 4) poświadczenie soltysa względnie Magistratu, że nie zachodzą przeszkody na wyjazd zagranicę. — Przyjmuje się górników do lat 50, robotników do lat 35. Zaznacza się, że badanie jest bardzo ścisłe i tylko ludzie zupełnie zdrowi i żyli mogą na przyjęcie. Przed rekrutacją do Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy zgłaszać się nie potrzeba. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Lesznie.

## RAWICZ.

**rcz) Z przedstawienia L. S. S. Wtorkowe** przedstawienie teatralnej trupy objazdowej na cele Ligi Samobrony Społecznej wypadło pod wieloma względami nieszczytnie. Nielicznie zebrana publiczność „podziwiała” niezbyt pewną i całkiem przeciętną grę artystów poznańskich. Pomimo, że kasowo i artystycznie przedstawienie nie dopisało, intencja zawarta w dawanym pięciaktowym dramacie „Rycerze Chrystusa Króla” Cz. Kaczorówny, tj. odzwierciedlenie przesładoń Katolików w Rosji sowieckiej została osiągnięta. (a)

**rcz) Poświęcenie dzwonów.** Nowonabyte przez tutejszą parafię katolicką dwa dzwony o których „Głos” już kilkakrotnie pisał; nadeszły już z odległej katedry i czekały od 10 dni na przeładowni głównego dworca na przewiezienie ich do kościoła parafialnego. Poświęcenie dzwonów nastąpi według wtorkowych uchwał koniketu w nadchodzącą niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 14,30. (a)

**rcz) Z wielkiej chmury, mały deszcz.** Wczoraj (środa) o godzinie 3,45 popołudniu dała się słyszeć syrena ratownicza, sygnalizując pożar poza obrębem miejskim. Po przyjeździe ochotniczej straży pożarnej okazało się, że pali się trawa w lesie państwowym, położonym za torem kolejowym Rawicz—Poznań w obrębie leśniczówki Dębno-Polskie. Pożar, który spowodował osobnik umysłowo chory, wkrótce zlokalizowano. (a)

**rcz) Publiczny występ Polskiej Młodzieży Męskiej w Rawiczu.** Miejscowe Stowarzyszenie P. M. M. urzędują w nadchodzącą niedzielę 21. 4. br. w sali Strzelnicy, celem uczczenia 50-letniego jubileuszu kapłaństwa Ojca św. przedstawienie amatorskie pod tytułem: „Z grzadz orłów białych czyli; Rok 997”. Powyższa sztuka jest dramatem historycznym w 4 aktach: I. Nad Wisłą pod Świeciem; II. W Gnieźnie; III. W pruskich borach; IV. W świętym gaju poganińskim. Potężne przedstawienie o godz. 8-mej wieczorem. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 złotych. Czysty zysk przeznaczony na potrzeby kościelne. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. (a.)

## JUTROSIN.

Jny Strzelnica w polskich rękach. Po długich i mozolnych pertraktacjach przeszła nareszcie tu. Strzelnica w polskie ręce. Aktem notarialnym z dnia 15 kwietnia r. nabył takową p. Zyto Władysław za cenę 22000 zł. Miasto tu. posiadacze będzie oddał polski lokal z obszerną salą i strzelnicą oraz ogrodem i łąkami, dotychczas dwie sale znajdowały się w rękach niemieckich. Dotychczasowy właściciel Strzelnicy p. p. Puchner zamierza wyprowadzić się na stałe do Niemiec. (n.)

## KROTOSZYN.

**kn) Wiadomości kościelne.** Sobota, 20. 4. Ostatni dzień spowiedzi św. Wł. Wilkanocnej. Wieczorem spowiedź św. od godziny 5-tej. Niedziela, 21. 4. Nabożeństwa w kościele parafialnym o godz. 8-mej wotywa z kazaniem, o godz. 9-tej i pół msza św. szkolna z kazaniem. W kościele poklasztornym o godz. 8,45 nabożeństwo gimnazjalne i seminarjne, o godz. 10-tej nabożeństwo wojskowe. Po nieszpórach zebranie żywego różańca młodzieńców, — na salce parafialnej zebranie Jedność. Po sumie w salce parafialnej zebranie Związku Inwalidów Cywilnych. Środa, 24. 4. O godz. 5-tej zebranie Sekcji Sodalicji żeńskiej. Czwartek, 25. 4. Św. Marka. Po pierwszej mszy św. procesja naokoło kościoła. Wieczorem adoracja Najśw. Sakramentu, od godz. 7,30 do 8,30. Sobota 27. 4. Wieczorna spowiedź św. podczas latowego półroczu od godz. 6-tej. Niedziela, 28. 4. Nabożeństwa o zwykłym czasie. Po sumie zebranie różańcowe ojców. Po nieszpórach zebranie matek — w salce parafialnej po nieszpórach zebranie Towarzystwa Młodzieży Polskiej. (sp.)

**kn) Koncert.** Dnia 21 kwietnia (w niedzielę) od godz. 12—13-tej w parku odbędzie się koncert 56 p. p. pod batutą kapelmistrza p. por. Sadowskiego, z następującym programem: 1. Marsz „Pochód Gładjatorów” Fucik; 2. Uwertura „Patria” Rund; 3. Walc „Ange d' amour” Waldenfel; 4. Fantazja z op. „Faust” Gounod. (sp.)

## GOSTYŃ.

**gn) Bieg okrężny.** W dniu 3. maja 1929 r. o godz. 12,30 w południe odbędzie się doroczny bieg okrężny ulicami miasta Gostynia (4000 mtr) urządzony staraniem Klubu Sportowego „Kania” w Gostyniu. Jako nagrody przewidziane są złoty i medale. Zgłoszenia zawodników, chcących brać udział w biegu należy kierować najpóźniej do dnia 2. maja na ręce prezesa K. S. „Kania” p. Fr. Janowskiego, w Gostyniu, ul. Kolejowa 7, dołączając wpisowe 1 zł. Zarząd K. S. „Kania”

## ŚMIGIEL.

**śI) Uroczystość 25-lecia istnienia Konferencji św. Wincentego a Paulo.** W r. bież. obchodzi swe 25-lecie istnienia Tow. Konferencji św. Wincentego a Paulo, które w mieście naszym gorliwie prosperuje z akcją miłosierdzia dla biednych miasta. Obchód jubileuszowy będzie ograniczony w ściśle skromnych ramach programu i odbędzie się dnia 28. kwietnia br., w czasie którego będą odprawione rekolekcje dla Pań Miłosierdzia, prócz tego o godz. 7-mej rano odbędzie się Msza św. w kościele farnym, poczem uroczyste zebranie w salce św. Ducha. Jak wiadomo, w dniu jubileuszu, będą nasi biedni obdarzeni obficie. (f. I)

**śI) Program obchodu 3. Maja w Śmiglu.** O godz. 6 rano hejnał. O godz. 9,45 zbiórka towarzystw ze sztandarami przed salą św. Ducha, poczem wymarsz z orkiestrą do kościoła farnego na nabożeństwo. — O godz. 10. uroczysta Msza św. poczem pochód przez miasto. Na Rynek odpowiadanie „Roty” i przemówienie. O godz. 4-tej popoł. zabawa ludowa w ogrodzie strzeleckim z różnymi niespodziankami. O godz. 8-mej wiecz. uroczysta Akademia połączona ze śpiewaniem, występaniem chórów śpiewaczych, deklamacjami, referatem itp. Po akademii zabawa taneczna. Wstęp na akademię dobrowolne datki. (f. I)

**śI) Zebranie Związku Towarzystw.** W środę, dnia 17. bm. o godz. 8,15 w salce św. Ducha przy udziale licznych delegatów Towarzystw zajął zebranie prezes, ks. prob. Nowak, podając zebranemu program posiedzenia; poczem odczytał sekretarz p. Ciesła protokół z ostatniego zebrania związkowego. Następnie został omówiony p. trzeci zebr.: sprawa urzędowania Obchodu 3-go Maja. W dalszym ciągu przypominał prezes ks. Nowak o uroczystości jubileuszowej 25-lecia istnienia Konferencji św. Wincentego a Paulo, która to obchód odbędzie się dnia 28. kwietnia br. Po wyczerpaniu zebrania solował ks. prob. Nowak zebranie słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”

## Jarmarki w woj. poznańskim

**Krobia.** Przyszły jarmark kramny na konie i bydło odbędzie się w Krobie we wtorek, dnia 23. kwietnia 1929 r.

**Jutrosin, pow. Rawicz.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się w Jutrosinie we czwartek, dnia 25. kwietnia 1929 r.

## Uniwersytet Ludowy w Odolanowie.

Założony w roku 1927 Uniwersytet Ludowy w Odolanowie w dniu 4, maja br. otwiera czteromiesięczny letni kurs żeński. Instytucja ta zreszta w sobie młodzież wsi i miast, która nie mogąc z jakichkolwiek powodów ukończyć szkół wyższych, chciałaby jednak posiadać wiedzę i szeroki światopogląd na dorobek naukowy ludzkości. Uniwersytet ludowy wprowadził do swego programu poza naukami takimi jak: polski, historia, matematyka itp.; także nauki społeczne, które dają szeroki pogląd na organizację społeczno-gospodarczą kraju.

Specjalnie na kurs żeński wprowadzono także naukę gospodarstwa domowego, gotowania i robótek, prowadzonych pod fachowym kierownictwem.

Uniwersytet Ludowy mieści się w Odolanowie. System zakładu internatowy, nowoczesne urządzenia wewnętrzne i piękny park z jeziorem koło zakładu, umożliwiając wygodny i przyjemny pobyt w miesiącach letnich. Zakład należy do Towarzystwa Czytelni Ludowych i pozostaje pod dyktando ks. Dyr. Antoniego Ludwiczaka, tak samo jak Uniwersytet w Dalkach i Zagórzu.

Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Uniwersytetu Ludowego, — Odolanów Wlkp. — Wiek od 18 do 40 lat.

## Bacność Inwalidzi.

### Komunikat

Wydział Wykonawczy Ligi Obrony Praw Inwalidów Wojennych i Wojskowych zawiadamia wszystkich inwalidów nieposiadających książeczek inwalidzkich a więc tem samem nie pobierających renty inwalidzkiej lub wdowią, że ustawa sejmowa z dnia 22 lutego r. b. zmieniająca częściowo artykuł 24, Ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych z dnia 18 marca 1921 roku, została przez senat zatwierdzona.

A więc starania Wydziału Wykonawczego Ligi na terenie Sejmu i Senatu około przedłużenia terminu rejestracyjnego przynajmniej do końca 1930 roku, nie poszły na marne.

Działalność — kiedy główny cel został osiągnięty — Wydział Wykonawczy przystępuje do zorganizowania tych wszystkich inwalidów niezarejestrowanych tworząc organizację pod nazwą: Liga Obrony Praw Inwalidów Wojennych i Wojskowych, której oddziały istnieć powinny w każdym mieście i miasteczku Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie Wydział Wykonawczy zawiadamia tych wszystkich inwalidów, którzy prosili listownie o informacje dotyczące rejestracji i uprawnienia do zaopatrzenia inwalidzkiego, że odpowiedzi na te listy, umieszczane zostaną w pierwszych numerach „Głosu Inwalidów” który ukazuje się w końcu kwietnia r. b.

Wpisowe do Ligi wynosi 2 zł, składka członkowska 1 zł miesięcznie. Prenumerata „Głosu Inwalidów” wynosi 1 zł 3 kwartałnie.

Inwalidzi nie zaniechajcie przypilnować swoich interesów. Inwalidzi zgłaszające swoje adresy do Wydziału Wykonawczego Ligi mieszczącej się przy ulicy Marszałkowskiej 74 m. 11 w Warszawie. Inwalidzi niezarejestrowani zapisując się na członków Ligi Obrony Praw Inwalidów Wojennych i Wojskowych. Inwalidzi pamiętajcie, że tylko wspólnymi siłami i zorganizowaniem siłami zdołamy poprawić swój byt i egzystencję.

Za Wydział Wykonawczy:  
Maskowski Witold, przewodniczący,  
Jan Nepomucyn Klimek, sekretarz.

## Wielkopolscy ułani powstańcy 15 pułku ułanów.

Celem porozumienia się, co do urzeczywistnienia historii 15 Pułku Ułanów Wlkp. od dnia 28. grudnia 1918 do 20 stycznia 1919 r. zawiązał się komitet byłych ułanów powstańców, który wzywa wszystkich, którzy w tym czasie służyli jako ochotnicy powstańcy, by przybyli w sobotę, dnia 20 kwietnia 1929 r. o godz. 19 i pół (7 i pół wiecz.) do Cukierni Wincentego Czecha, Poznań, ul. Podgórna nr. 4. — Za Komitet: — Cząstowski Kazimierz, rotm. rez. — Maćkiewicz Mieczysław, por. rez. — Czecha, wachmistrz rez.

## WIELKOPOLSKA.

w) Inowrocław. (Ciekawe wykopaliska archeologiczne.) Przy kopaniu fundamentów pod nowobudującą się gmach inhalatorium w Parku solankowym natrafiono na ciekawe starożytności słowiańskie, pochodzące z odległych czasów prehistorii. Wydobyto mianowicie oraz natrafiono na kamienny grób. Prócz tego z popiołem było w grobie kilka naczyń mniejszych, całych jeszcze lub częściowo uszkodzonych. Na zewnętrznej powierzchni wykopanych naczyń znad rozmaite ornamentacje.

w) Bydgoszcz. (Skazanie zwyrodnialca.) Przed sądem okręgowym w Bydgoszczy odbyła się rozprawa przeciwko 53-letniemu robotnikowi Wojciechowi Kwiatkowskiemu z Wapienia (pow. Szubin) oskarżonemu o znęcanie się nad rodziną i dopuszczanie się czynów kaziorecznych. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydał wyrok skazujący Kwiatkowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia. Z kary tej na podstawie amnestii darowano mu 1 lat. Ponadto Kwiatkowski zasądzony został na utratę praw obywatelskich przez 10 lat.

## Z Ostrowa i okolicy.

Ostrow. (Zawody.) W niedzielę, dnia 21 kwietnia 1929 r. o godzinie 11-tej przed poł. odbędą się na stadionie w Ostrowie zawody piłki nożnej o mistrza klasy B. pomiędzy drużynami K. S. „Ostrowia” i K. S. „Czarni” (obie drużyny z Ostrowa). W niedzielę, dnia 21 kwietnia br. o godz. 3-ciej po południu odbędą się na boisku Ostrowskiego Klubu Sportowego w Ostrowie zawody piłki nożnej o mistrza klasy A. pomiędzy drużynami K. S. „Warta” i b. (Poznań) i O. K. S. I. (Ostrow). W dniu tym O. K. S. I. rozgrywa setny mecz. (f. k.)

Stawoszew, pow. Jarocin. (Niesamowicie włamywacz.) W ub. tygodniu w nocy włamali się niewyśledzeni dołaj sprawcy za pomocą wycięcia szyby z okna do restauracji p. Siwego w Stawoszewie, pow. jarocińskiego. Korzystając ze smacznego snu właściciela ugostili się sami przyczem skosztowali 50 butelek piwa, 2 butelki wódki i większą ilość cukierków. Włamywacz za to pozostawił koźuch skradziony tej samej nocy p. Gołemu w Kurcwie i nie spostrzeżeni przez nikogo znikli bez śladu pozostawiając zapaloną lampę do zgaszania właścicielowi. (f. k.)

## Z Poznania.

P) Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się onegdaj. Na wstępie przewodniczący uczcił pamięć śp. Marszałka Pocha dłuższym przemówieniem i jak już wczoraj donosiliśmy, Rada Miejska uchwaliła nazwać jedną z głównych ulic Poznania imieniem tego znakomitego wodza. Z porządku dziennego wycofano sprawę podwyższenia taryfy tramwajowej, w związku z czem wywiązała się obszerna dyskusja, krytykująca ujawnienie funkcjonowanie kolei elektrycznych. Wybrano komisję, która ma zbadać wszystkie niedomagania, szczególnie w samym ruchu tramwajowym, i zreferować stan rzeczy na posiedzeniu Rady Miejskiej. Dalej na wniosek radnego Sobkowiaka (N. P. R. prawica) uchwalono 15 proc. podwyżkę dla wszystkich robotników magistrackich, obowiązującą od 1 kwietnia br. Magistrat został upoważniony w razie wzmożenia się drożyzny o 3 procent, do stosowania analogicznej podwyżki, automatycznie. Poza tem omówiono sprawę podtrzymania konnych dorozek, wprowadzenia dorozek samochodowych pod czas P. W. K. oraz wybrano Komisję celem porozumienia się w sprawie nowego statutu Banku Miasta Poznania.

P) Ze Stowarzyszenia Młodzieży Misyjnej. Na ostatnim zebraniu Stowarzyszenia Młodzieży Misyjnej został ogłoszony za gorliwą pracę w Stowarzyszeniu, zwłaszcza w kole scenicznym p. Kędziora,

który był również kierownikiem kola scenicznego, oraz reżyserem i wykonawcą roli głównej w sztuce „Pilat”. (p. t.)

P) Dokoła P. W. K. Jak się dowiadujemy na P. W. K. w ostatnim dniu nadesłano eksponatów na 32 wagony. (p. t.)

P) Tydzień akademicki. W dniu 21. kwietnia br. rozpoczyna się pierwszy dzień „Tygodnia Akademickiego”. W czasie tym będą nadawane specjalną imprezą przez radio. (p. t.)

P) Otwarcie Sezonu Sportowego. W dniu 21. kwietnia br. odbędzie się o godz. 10-tej rano na „Boisku Sokoła” przy drodze Dembińskiej otwarcie sezonu sportowego w Poznańskich Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej. W programie „przebieg sił”. (pt.)

P) Nasza młodzież. W końcu kwietnia, jak się dowiadujemy, staraniem „Poznańskiego Okręgu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej” odbędą się zawody w „Ping-Pong” o mistrzostwo miasta Poznania. (p. t.)

P) Tragiczna śmierć motocyklisty. W niezwykle tragiczny sposób utracił życie Hugon Werz, który wracając motocyklem od strony Dębca. Na ulicy Rolnej przy skręcie koło cmentarza ewangelickiego motocykl uderzył o drzewo. Werz padł nieprzytomny z rozbitą czaszką. Poranienia były tak ciężkie, że śmierć nastąpiła natychmiast. Zwłoki tragicznie zmarłego przewieziono do kołomyi miejskiej.

## POMORZE.

p) Toruń. (Szpiegostwo niemieckie.) Władze bezpieczeństwa województwa pomorskiego wykryły szajkę szpiegowską, na której czele stał dr. Piechotki z Gdańska. Podczas kilkakrotnego pobytu w Toruniu poznał on się z zecerem drukarni wojskowej P. Haftką oraz bratem jego. Haftkowie mieli dostarczać mu rozmaitych dokumentów wojskowych i pozyskiwać dla akcji szpiegowskiej niejakiego p. K. posiadającego duże stosunki w sferach oficerskich. P. K. kiedy Piechotki i Haftkowie zwrócili się do niego z pewnymi propozycjami, zawiadomili władze bezpieczeństwa i cała szajka znalazła się pod kluczem.

p) Starogard. (Tragiczna wycieczka.) W niedzielę, 14 bm. wybrali się na przejażdżkę motocyklem zegarmistrz Murowski, sędzia grodzki p. Koczwarę i aplikant sądowy Rund, a w przyczepce p. Koczwarę. W odległości około 4 km. od miasta motocykl skręcił nagle w bok, uderzając tyłem przyczepki o drzewo przydrożne. przyczepa p. Koczwarę doznała rozbicia czaszki, a Rund uległ silnemu potłuszeniu i złamaniu nogi. Silnie również potłukł się p. Murowski.

p) Lidzbark. (Skarb w obrazie.) Anna Zdumkówna, robotnica z Wiluwia koło Lidzbarku Rosebala nadesłana przed 45 laty przez krewnych w Ameryce obraz ściany w którym znalazła 100 dolarów.

p) Nowe. (Powieśli się w areszcie.) Powieśli się w areszcie policyjnym w Nowem jakiś włóczęga. Przy samobójczy nie znaleziono żadnych dowodów osobistych.

p) Gdańsk. (Pomnik krzyżacki.) Jak donoszą z Gdańska, władze nasze przystąpiły do naprawy mostu na Wiśle koło Teczewa. Przy tej sposobności usunie się krzyżackie ozdoby na przyczółkach tego mostu, a m. in. wyzywający relief, przedstawiający mistrza krzyżackiego Dietricha z Knibrody, jako apostoła chrześcijańskiego wśród litewskich Prusaków.

p) Gdańsk. (Wicekonsul polski w Afryce.) Dnia 15. bm. opuścił Gdańsk sekretarz osobisty min. Strasburgera p. Stanisław hr. Mycielski, który udaje się na krótki pobyt do Wrześni a następnie do Cape Town w Afryce na stanowisko wicekonsula, w nowo utworzonym konsulacie polskim. Hr. Mycielski zgany był nader serdecznie przez kolegów, przyjaciół i znajomych, których zdołał sobie pozyskać podczas swojej 2-letniej bytności w Gdańsku. P. Mycielski jest polskim kawalerem Maltańskim oraz kawalerem Złotego Krzyża zasługi, którym odznaczył go P. Prezydent Rzeczypospolitej za jego zasługi, położone przy organizowaniu armji.

p) Gdynia. (Kra jeszcze nie odpłynęła.) W całej zatoce gdynińskiej oraz w pobliżu Helu pływają jeszcze wielkie lodowce kry lodowej, którą napędzają wiatry wiejące z zatoki Botnickiej i z krajów Skandynawskich. Obecnie jednak nagła zmiana pogody powoduje topnienie kry tak, że prawdopodobnie w najbliższym czasie i zatoka i morze koło Helu będzie zupełnie wolne od lodów.

p) Wejherowo. (Zagadkowe morderstwo.) W okolicy Grabowa. powiat wejherowski znaleziono trup młodej kobiety, z rozbitą głową, w wieku lat około 40. Identyfikacji jego dotychczas nie stwierdzono.

## ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Sensacyjne wyniki rewizji w aptekach.) Lotna Brygada kontroli skarbowej przy udziale funkcjonariuszów śląskiej straży granicznej przeprowadziła w ostatnich dniach rewizję w kilku aptekach na terenie Katowic. Zakwestjonowano większą ilość niezarejestrow. medykamentów pochodzenia niemieckiego. właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności. Ogólna wartość zakwestjonowanych lekarstw wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych. Szczegółowe afery, trzymane są narazie w tajemnicy ze względu na to, że się śledziwo.

ś) Katowice. (Fatalna śmierć pod kłosem drzewa.) Na kopalni Waleska w Łaziskach Średnich zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł górnik Szczepan Malarz. W chwili krytycznej Malarz pracował w szalku, gdy nagle ze stropu oderwał się olbrzymi kawał drzewa, który spadł na głowę robotnika. Malarz doznał pęknięcia czaszki i w drodze do szpitala zmarł. Na miejsce wypadku niezwłocznie zjechała komisja z ramienia władz górniczych, która prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

ś) Katowice. (Robotnik bandyta.) W Nowym Bytomiu jeden z robotników nazwiskiem Niedźwiedź odbierając wypłatę w biurze Huty Pokoju, wyjął rewolwer i sterroryzował urzędników zabraw cała gotówkę, w wysokości 5.100 zł., poczem zamknął urzędników w pokoju i ułotnił się. Urzędników uwolniono dopiero po 20 minutach. Zarządzący poscią za złoczyńcą narazie nie dał rezultatów.

## BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Oryginalny sąd złodziejski.) W jednej z łódzkich spelunek złodziejskich na Balutach odbył się t. zw. sąd złodziejski, nad synem jednego z łódzkich obywateli. Jegośność ten uwiodł dziewczynę, niejaką Hanę M., pracującą w charakterze sklepowej u jego ojca. Ponieważ nie dotrzymał swego przyrzeczenia i nie biegał się z nią, mimo, że poczuła się matką, za pokrzywdzoną dziewczyną ujął się świat przestępców w Łodzi, który wezwał urzędnicę i usiłował zmusić go do ślubu. Gdy ten ostatni przeciwstawił się temu, został dotkliwie pobity. Pobitego „sędziowie” odwieźli do domu; radząc mu ażeby po wyzdrowieniu natychmiast ożenił się z uwiedzoną dziewczyną pod groźbą ponownej rozprawy.

bk) Łódź. (Wielka transakcja handlowa.) W czwartek rano przybył do Łodzi dyrektor wydziału importowego sowieckiej misji handlowej inż. Mandelstamm. Przedstawiciele dyrekcji fabryki Scheiblera i Grohmana oraz Ludwika Gayera odbyli z nim konferencję. Pertraktacje doprowadziły do zasadniczego porozumienia, przyczem delegaci sowieccy odbędą szereg konferencji z wielkimi firmami bawelnianymi, z którymi zostały w swoim czasie podjęte rokowania. Obecna transakcja przekraczała ma kwotę 800 tys. dolarów.

bk) Radom. (Podpalili zagrodę.) W powiecie radomskim grasuje szajka podpalaczy, której ofiarą padają zwykłe zagrody, będące własnością samotnych kobiet. W tych dniach spaliło się doszczętnie gospodarstwo Michałyny Chmerek we wsi Chelmino. Straty wyniosły 60.000 zł. Nieszczęście jest dziełem podpalaczy.

## ROZMAITOŚCI.

## Ulica „straconych nadziei“.

London posiada wśród rozmaitych swoich osi-  
młości jedną specjalność, której przeważnie nie  
mają cudzoziemcy odwiedzający stolicę Anglii.

Gdy któryś z mieszkańców Londynu pragnie u-  
dać się do jakiegoś lekarza i gdy ktoś spyta go:  
do którego pójdziesz, odpowie prawie zawsze jedno  
i to samo: „Idę na Harley Street“. Słowa te mają  
oznaczają, iż na ul. Harley znajdzie on zawsze tak-  
iego lekarza, jakiego potrzebuje. Ulica ta bowiem  
głównie może być nazwana ulicą lekarzy. Znajdu-  
ją się na niej mieszkania ni mniej ni więcej tylko  
545 lekarzy. Niema przy tej ulicy ani jednego do-  
mu, na którym nie widniałoby kilka lub conaj-  
mniej jedna tabliczka z nazwiskiem jakiegoś spe-  
cjalisty. Podobnie, jak w innych wielkich miastach  
istnieją t. zw. domy biurowe, w Londynie przy  
Harley Street są domy lekarskie.

Każdy z tych lekarzy posiada w takim domu  
jeden swój pokój. Wszystkie inne ubikacje są wspól-  
ne, m. in. przedewszystkiem ogólny salon przyjęć,  
który zwyczajnie znajduje się w parterze danego  
domu. Często zdarza się, że gabinet przyjęć podnaj-  
mowany jest przez głównego właściciela mieszkania  
lekarza innym kolegom, którzy nie cieszą się zbyt  
dużą klientelą i nie mają nadziei na to, aby codzien-  
nie odwiedzali ich pacjenci. Wobec tego wynajmują  
sobie oni taki pokój tylko na jeden lub dwa dni  
w tygodniu. Jeżeli zatem któryś z lekarzy oświad-  
czy swojemu pacjentowi, że tylko w pewnych dniach  
tygodnia ma czas na konsultacje, nie oznacza to, by-  
najmniej, aby był on bardzo zajęty i przeciążony  
pracą, lecz po prostu że podnajmuje tylko gabinet  
do przyjęć i rozporządza nim w pewne tylko dni  
tygodnia. W kołach lekarskich Harley Street nosi  
miano „ulicy straconych nadziei“.

## Ludzie zamienieni w Ameryce w krety.

Jeden z architektów amerykańskich oznajmił, że  
wkrótce stanie w Nowym Jorku nowy, drapacz nie-  
ba, pozbawiony zupełnie okien.

Będzie podobny do olbrzymiej wieży, albo raczej  
półkuli z jednej bryły kamienia, a przeznaczony  
być ma na wielki dom handlowy.

Architekci amerykańscy jednak idą dalej i po-  
wiadają, że płkna są przykrytkiem, który zniknie wkrót-  
ce mityłko z biur i magazynów, ale i z mieszkań  
prywatnych. Sklepy w domach bez okien mają posia-  
dać tę wyższość, że pozbawione są podwójnego oświe-  
tlenia, zadowolają łatwiej klientów, co do kolorów, że  
niema w nich przeciągów, że nie dostaje się do nich  
powietrze zapyłone i że nie dają sposobności do roz-  
rywiania uwagi pracujących. Oświetlone zawsze ele-  
ktrycznie z doskonałemi wentylatorami, mają być  
oszczędniejsze przez to, że okien myć nie trzeba.

Po wprowadzeniu tych wszystkich urządzeń miało  
by się jeszcze tę korzyść, że domy biurowe i miesz-  
kalne mogłyby być dwa razy większe, bo można by  
iść z nimi jak daleko w głąb pod ziemię, jak nad ziemię.

Wszystko to dobre, tylko w ten sposób ludzie  
zmieniliby się w krety, niewidzące nigdy światła sło-  
necznego, bo pracowaliby przez dzień przy lektry-  
czności, wychodziliby z biur o zmroku, do restauracji  
i teatrów, równie elektrycznie oświetlonych.

## Syn kowana w roli arystokraty rosyjskiego.

Polcja warszawska otrzymała szereg meldunków  
z prowincji, że na obszarze cały Rzeczypospolitej gra-  
sują jakieś nieuchwytny oszust, zmieniający ustawic-  
nie nazwiska i z niesłychanym tupetem naciągający  
ludzi. Na terenie Warszawy wdrożono obserwacje.  
Stwierdzono, że w hotelu „Bristol“ mieszka pewien

młody człowiek którego rysopis zgadza się z meldun-  
kami, napływającymi z miast prowincjonalnych. —  
Eleganckiego hochstaplera aresztowano w nocnym  
dancingu. Młody ten człowiek, liczący lat 26 wystę-  
pował pod wieloma nazwiskami. Wiele podawał się  
za: Oskara Polińskiego, Oskara Midzińskiego, Ry-  
szarda Bedermanna, Jacka Tompsona, Pawła Pietro-  
wa wreszcie grasował jako książę Aleksy Golicyn. .  
Niewyczerpany w pomysłach, i wspomagany olbrzy-  
mym zasobem bezcelności, rzekomy książę Golicyn  
potrafił wkręcić się w koła najlepszego towarzystwa.  
Rzekomy książę jest synem wiejskiego kowala z pod  
Częstochowy. Jego właściwego nazwiska dotąd nie  
ustalono. Oszust ponaciągał w Warszawie wiele firm  
krawieckich, nie zapłacił za hotel i ma wiele innych  
długów. Miał współników, w liczbie sześciu

## Szarada.

ulożyła Irena Drewsówna.

Do pana X przybyli z Leszna goście

(Pan Y i Z zacięli pijacy)

By zjeść i wypić po tak długim poście,

A rano krzepy stawił się do pracy.

To też przy kartach i przy czwartym trzećcie

Rażno spływały im nocne chwile.

Każdy z nich dobre czwarte piąte plecie.

Popija czwarte — no i śmieje się mile.

Nadeszła pierwsza — no; na wyjazd pora!

Zresztą już senna owiała ich zmora.

Jazda na dorożce! A że to daleko

A drugie trzećcie pana X chore lekko.

Na gwałt samochód wynaję musiano

I już z humorem w drogę się wybrano.

Wszystko napewno w porządku by było,

Gdyby się auto z drzewem nie zderzyło.

Prysnęła druga pierwsza z pnia oddarta,

Zbudzeni goście krzyknęli „do czarta!“

I niespodziewanie znaleźli się w rowie,

A gdzie to było — wam całosem odpowie.

Rozwiązanie na pocztówkach z widokami należy  
nadsyłać do dnia 24 bm. pod adresem redakcji „Og-  
niska Domowego“.

## Rozwiązanie z nr. 15.

m, nie, kucyk; łaskawy; tulipan; manewry; Litwini;  
mnich, ach, z — MICKIEWICZ

Rozwiązania nadesłali z Leszna: Janka i Marjan  
Błażejewscy, Stenia Przadkówna, ;;Ptaszyna“; Renia  
Dziakówna, A. Macińska, Antoni Walkowiak; Marylka  
i Henia Tokarskie, Anna Nowacka, ;;Jastrzab“; Jo-  
zef Wolniewicz, Zofia H.....a, Lucja Hyllusówna;  
Joanna Bednarczykówna, Helutka Skrzypczakówna,  
Wernérówna, Pelutka Michalakówna i Iza Münch-  
berżanka, ;;Rutka i Iza“; Zośka Osiałowska, Ste-  
cia Łagodzianka, Lipowska, Andzia Łucka; Tola i  
Staś Krzymiński, Ryśka Figaszewska, Leonard Ty-  
czewski, „Condor“; H. Figaszewski; z bliższej i dal-  
szej okolicy nadesłali: „Błyskawica“ (Święciechowa);  
Kazia Werwińska (Wyciążkowo), Ewa Martynówna  
(Zaborowo), Feliks Plewka (Lasocie), B. Kryś Ka-  
kolewo), A. i Fr. Żurawskie, Wanda i Leon Do-  
łczewscy (Goniemboce), „Limba“ (Rawicz); Anna  
(Ponieć), Helena Malecka, Irena Ostrowska i Leo-  
kadia Zwierzyńska (Jutrosin).

Pierwszą nagrodę za pięknie i pomysłowo wyko-  
nane rozwiązanie przyznano Antoniemu Walkowi-  
kowi z Leszna, w postaci książki. — Drugą nagrodę  
(pocztówki) otrzymał Feliks Plewka z Lasocie.

z.o.o. w Lesznie. Redaktor: Stefan Machajowski.

## OGNIKO DOMOWE

T Y 60DNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego“ i „Głosu Polskiego“

Nr. 16.

Niedziela, dnia 21 kwietnia 1929 r.

Rok V.

## EWANGELJA

Sw. Jana r. XVI (16 — 22).

na niedzielę II po Wielkanocy.

† Maluczek, a już mię nie ujrzycie: i znowu  
maluczek, a ujrzycie mię, iż idę do Ojca. Mówili  
tedy z uczniów jeden do drugiego: Co to jest, co  
nam mówi: Maluczek, a nie ujrzycie mię, i znowu  
maluczek, a ujrzycie mię, a iż idę do Ojca? Mówili  
tedy: Co to jest, co mówi: Maluczek? nie- wiemy,  
co powiada. A poznał Jezus, że go pytali chcieli:  
i rzekł im: O tem się pytacie między sobą, iżem rzekł:  
Maluczek, a nie ujrzycie mię, i znowu maluczek,  
a ujrzycie mię. Zaprawdę, naprawdę, wam powiadam:  
iż będziecie płakać i lamentować wy, a świat się bę-  
dzie wesoły, a wy się smucić będziecie, ale smutek  
wasz w radość się obróci. Niewiasta gdy rodzi, smu-  
tek ma, że przyszła jej godzina: lecz gdy porodzi dzie-  
ciątka, już nie pamięta uciśnienia dla radości, iż się  
człowiek na świat narodził. I wy wtedy teraz wpraw-  
dzie smutek macie: lecz znowu ujrze was, a będzie  
się radowało serce wasze: a radość waszej żaden od  
was nie odejmie. †

## Śmierć sprawiedliwego.

„Smutek wasz w radość się przemieni“.

Śmierć w obecnych czasach obfite sprząta żniwo  
Kosi, ścina życie ludzkie. Cóż dziwnego, że smutek  
głęboki przepełnia dusze, oczy łza zabiegają. Do du-  
szy słabej wiary, cierpieniemi niezahartowanej wci-  
ska się zniechęcenie, niemal rozpacz. My ludzie wi-  
dzimy we wszystkich nieszczęściach, jakie na nas spa-  
dają, wprawie to, co w nich jest przyczynę wstrętne  
naturze naszej zmysłowej. Stąd śmierć przedstawia  
nam się jako coś groźnego, potwornego w postaci  
kościotrupa. Tymczasem wiara św. uczy, że śmierć  
ma i swoją dobrą stronę. Spójrzmy w grób Jezusa  
Zmartwychwstałego. Z niego płynie strumień pocie-  
chy do duszy dotkniętej śmiercią ukochanej osoby;  
pada smuga światła na cmentarzyska ukazując nam  
wartość piękności śmierci. W świetle dzisiejszej ewan-  
gelji św. jest śmierć: snem spokojnym, powrotem  
do Ojca, bramą do wiecznej szczęśliwości.

Boski nasz Zbawiciel często nazywa śmierć snem  
spokojnym. Stojąc u łóża córki Jaira, słysząc płacz  
narzekania, mówi: „Dziewczka nie umarła, lecz śpi“.  
(Mat. IX, 24). Wiedząc o śmierci Łazarza mówi:  
„Łazarz; nasz przyjaciel; zasnął; ale ja idę zbudzić  
go ze snu“ (Jan XI, 11). Według słów Zbawiciela  
jest więc śmierć krótkim snem. Patriarcha Jakób  
pragnie spocząć obok swych ojców, ;;Będziesz spał  
przy ojcach Twoich“ rzekł Bóg do Mojżesza. I  
Zbawiciel pragnie udać się na spoczynek, ale pokrze-  
plony trzeciego dnia zmartwychwstał. „Maluczek;

a już mnie oglądać nie będziecie i znowu maluczek,  
a ujrzycie mnie“.. „Maluczek“ Matko; która oplaku-  
jesz syna zgasłego w sile wieku, syn twój położył się  
na krótki odpoczynek. Nie płacz, sen syna two-  
jego to sen chorego zwiastujący powrót do sił. Syn  
twój odpoczywa jak robotnik po całodziennej zno-  
nej pracy, jak żołnierz po długotrwałej wyczerpują-  
cej walce. Maluczek, a obudzi go Chrystus Pan, za-  
wiedzie do Królestwa swojego. „Wstań; który śpiasz  
powstań z martwych“.. (Efez. V, 14). Śmierć jest  
snem pokrzepiającym. Nasi drodzy, zmarli odpoczy-  
wają w pokoju wiecznym.

Śmierć to powrót do Ojca naszego który jest w  
niebiesiech. „A teraz idę do tego; który mnie posłał.  
Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat, opu-  
szczęm znowu świat i wracam do Ojca (Jan XVI, 28).  
Powrót do Ojca ma napędzać serca apostołów po-  
ciechą. Czem śmierć była w oczach Pana Jezusa, tem  
być powinna i dla nas: powrotem do Ojca! Wy-  
szliśmy z rąk Bożych, dziełem jesteśmy więc Ojca  
niebieskiego. Służąc więc jest rzeczą, abyśmy do  
Ojca powrócili. Niebo jest prawdziwą ojczyzną na-  
szą, za którą tęsknimy, do której dążymy przez całe  
życie. Śmierć otwiera nam podwoje niebieskie. Skoro  
tak jest, czy może prawy chrześcijanin, lękając się  
śmierci, odsuwać wszelką myśl o niej? Nie, dusza  
prawdziwie chrześcijańska tęskni za ojczyzną za Oj-  
cem, za braćmi, siostrami świętymi. To cel życia na-  
szego: powrócić do Boga, Stwórcy, Pana Ojca nasze-  
go, Mamy Boga oglądać, z nim radować się na wieki.

Wreszcie jest śmierć bramą do wiecznej szczę-  
śliwości. O jakże radosna ta chwila narodzin dla nieba.  
Daleko pozostała ziemia, ten padół płaczu, ziemia  
wojen, wszelakiego ucisku. Przed duszą na rozcię-  
cie otwierają się podwoje niebieskie. Strumienie światła  
ogarniają i przenikają duszę, słyszy pienia anielskie  
i znajduje się u Serca Bożego. W niebie dusze  
mieszkają w pokoju. Nie zamącą tego pokoju ani  
łuny pożarne, ani jęki konających, ani płacz smu-  
tnych. „I otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich; a śmierć  
dalej nie będzie, ani smutek, ani krzyku ani boleści  
więcej nie będzie“.. (Obj. XX, 4).

Dla chrześcijanina jest śmierć snem pokrzepiają-  
cym, z którego powstaje do życia wiecznego, jest  
powrotem do Ojca najłaskawszego. Śmierć otwiera nam  
niebo. Pewnie, że nam ludziami do życia, do ziemi  
przywiązani, trudno przychodzi widzieć w śmierci  
przyjaciółkę, dobrodziejstwo. Trzeba się nam nawo-  
dzać ze śmiercią, często o niej myśleć. Pamiętaj na śmierć  
sprawiając, że świeci wiedli życie prawdziwie chře-  
ścijańskie, służył Bogu jak mógł najlepiej, zmosił  
krzyż po bohatersku. Obysmy tą samą wiarą się  
odznaczali, a powitamy śmierć z radością. Amen.  
Ks. M. G.

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej“. So.

## Obrazy Kongregacji Obrządków w obecności Papieża.

(KAP.) W obecności Ojca św. odbyło się w Watykanie posiedzenie kongregacji Obrządków, na którym omawiana była sprawa beatyfikacji Don Bosco oraz męczennika ormiańskiego Carbonian'a, zwanego Gaumita.

Pisma rzymskie zaznaczają, że Kongregacja osiągnęła także rezultaty, iż ogłoszeniu beatyfikacji Czcigodnego Don Bosco nie już nie stoi na przeszkodzie.

## Kierownicy polskiej młodzieży katolickiej u Ojca św.

(KAP.) Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji dyrektora Zjednoczenia Młodzieży Polskiej (centrali Stowarzyszeń Mł. Pol.) ks. Biłko, oraz dyrektora Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, ks. dr. Kozłowskiego.

Ojciec św. wyraził swą radość, że katolicka organizacja młodzieży w Polsce, której działalność się

Generalna prokuratura księży Salezjanów przygotowała pięć obrazów, które w czerwcu mają być powieszone w bazylice św. Piotra. Jeden z nich przedstawia cud, który w procesie beatyfikacyjnym Don Bosco przedewszystkiem brany był pod uwagę. Na drugim widzimy świętobliwego Założyciela zgromadzenia Salezjańskiego jako wychowawcę.

dzi od dłuższego czasu, dobrze się rozwija; kierownikom jej i członkom udzielił swego błogosławieństwa. Ojciec św. podkreślił, iż hasłem organizacji powinno być: „zawsze coraz wyżej; zawsze coraz więcej, zawsze coraz lepiej”. Szczególnie ważną jest rzeczą — zaznaczył Ojciec św. — by w akcji młodzieży panowała jedność, bez której nie się nie uda.

## Z Nuncjatury Apostolskiej.

(KAP.) Ks. prałat Karol Coli, drugi sekretarz Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie, otrzymał awans na sekretarza I-ej klasy.

## Pięćdziesięciolecie śmierci Bernadetty.

(KAP.) Dnia 16. bm. upływa pięćdziesiąt lat od chwili, gdy w klasztorze Saint Gildard oddała swą czystą duszę Bogu siostra Marja—Bernadetta. Jako kalkunastoletniej pastuszkę ukazała się jej kilkakrotnie N. M. Panna w Lourdes, w grocie słynnej dziś cudami.

## Tonący syn pokazał się ojcu.

W katolickim seminarjum w Ware w południowej Anglii znajdował się pomiędzy innymi Filip Weld, którego rodzice mieszkali w Southampton. Pewnego dnia, w którym uczniowie przyjęli Komunię św. i byli wolni od nauki, wyjechał Filip Weld z kilkoma towarzyszami okrętem na wycieczkę. Jadąc, wpadł przez nieuwagę w wodę, z której wydobyto go już nieżywego. Dyrektor zakładu dr. Cox, zmarł w ten sposób. Zaledwie ojciec zobaczył dyrektora, zawołał: „Już wiem jaką mi niesiesz nowinę. Syn mój umarł!”. I zaczął opowiadać zdumionemu dyrektorowi co następuje: „Wczoraj wieczorem wyszedłem z córką do miasta. Nagle rzekła córka do mnie: „Tato; widzisz po drugiej stronie chodnika idzie trzech mężczyzn, z których środkowy jest bardzo podobny do naszego Filipa? Rzeczywiście był to mój syn. Skierowaliśmy się ku niemu, lecz w tej chwili zniknął. Uderzyło mnie, że szedł z kapłanem i wesoło się doń uśmiechał!”. Ojciec miał widzenie tej godziny, w której syn utonął. Nie wiedział tylko, kim był ów kapłan. Na pogrzebie nie znalazł żadnego podobnego do tego, którego towarzyszył Filipowi. — Po dwóch miesiącach znalazł się przypadkowo u pewnego proboszcza, u którego na ścianie zobaczył obraz owego kapłana. Jakże się zdziwił, kiedy się dowiedział, że to był św. Stanisław Kostka, do którego jego syn miał wielkie nabożeństwo.

## Plaskorzeźba ks. Baudouin'a.

W r. 1932-im przypada dwudziesta rocznica założenia domu wychowawczego im. ks. Baudouin'a. Z okazji tej rocznicy wydział opieki społ. i szpitalnictwa postanowił uczcić trwałym pomnikiem pamięć i zasługi założyciela wspomnianego zakładu, wiel-

kiego filantropa i opiekuna ubogich, przez umieszczenie na frontonie gmachu domu wychowawczego plaskorzeźby, wyobrażającej ks. Baudouin'a, wykonanej w brązie przez art. rzeźbiarkę p. Janinę Broniewską. Projekt rzeźby zatwierdziła już rada artystyczna, magistrat zaś przyznał potrzebny na ten cel kredyt w sumie 5000 zł.

## Nie mogą wytepić religii.

Władze sowieckie w gubernii twerskiej aresztowały wiele osób z pośród nauczycielstwa i inteligencji. Powodem był masowy ruch religijny wśród włościan, którzy pod wpływem duchowieństwa żądali od nauczycieli, ażeby wszystkie dzieci, uczące się w szkołach, dopuścić do spowiedzi w czasie przed Wielkanocą. Ponieważ personel nauczycielski nie przeciwstawił się temu, dzieci udały się do spowiedzi. W następstwie za to wielu rodziców zwolniono z pośa i aresztowano.

Moskwa (AW.) W wykonaniu dekretu Rady Komisarzy Ludowych RSFSR, w sprawie niektórych ograniczeń w działalności stowarzyszeń religijnych, wszystkie stowarzyszenia religijne, znajdujące się na terenie republiki mają być eksmitowane z dotychczasowych lokali. Dla uzyskania z powrotem lokalu każde stowarzyszenie religijne będzie musiało wnieść podanie do władz administracyjnych, które będą indywidualnie rozpatrywane. W ten sposób olbrzymia większość stowarzyszeń religijnych niegłębnie częściowej przynajmniej likwidacji.

## Dyktatura, masoneria, żydzi w Jugosławii.

Z Białogrodu donoszą, że kongres łóż wolnomularskich z całego świata odbędzie się w Nowym Sadzie z końcem b. m. W tym samym prawie czasie obradować będzie kongres związku żydowsko-narodowego. Ciekawą jest rzeczą, że programu obu zjazdów nie podano do wiadomości publicznej, jak również i to, że rząd zezwolił na zwolnienie zebrań.

## Zamachy na kościoły w Ameryce.

London. (AW.) „Daily Mail” donosi; iż z przyczyn dotąd nieustalonych pożar zniszczył katedrę w Toronto. Dziennik podkreśla, iż w ostatnich czasach tajemnicze pożary zniszczyły kilkadziesiąt kościołów w Kanadzie. Przyczynę przypominia, iż niema się tu znowu do czynienia z planową akcją jakiegoś niepożądanego osobnika, jak to miało miejsce w roku 1927, podczas którego „niekaki Marsden” podpalił 700 kościołów i kaplic.

## Adres Wilna i archidiecezji wileńskiej do Ojca św.

(KAP.) W związku z uroczystościami, jakie odbędą się w Wilnie i na prowincji w dniu 12. maja rb. ku czci Ojca św. Piusa XI, Komitet obchodu papieskiego zredagował po polsku i po łacinie specjalny adres, który zostanie podpisany przez wszystkie katolickie organizacje religijne i społeczne tudzież przez wszystkie parafie najrozleglejszej w Polsce archidiecezji wileńskiej. Przewidywanych jest kilkadziesiąt tysięcy podpisów. Adres opatrzone zostanie w winiety o wysokim poziomie artystycznym, które opracowuje prof. Ferdynand Ruszczyk, znany i ceniony powszechnie artysta-malarz. Treść adresu jest następująca:

„Ojciec Święty! W dniu dzisiejszym gdy cały świat katolicki śpieszy złożyć Ci hołd synowski, jako Ojcu całego chrześcijaństwa i Sternikowi Łodzi Piotrowej, gdy miliony ust zanoszą korne swe modły do Boga, aby Namieśnika Jego na ziemi salvet sem-

per et muniat, gdy miłością wezbrane serca najwerniejszych Twych dzieci usiłują radość sprawić Twemu sercu ojcowskiemu, ziemia Wileńska z miastem Wilnem i jego władzami na czele, przechojąc głęboko w duszy urok, zostawiony przez Ciebie Ojciec Święty, gdyś nas odwiedzał, błogosławił i w ciężkiej niedoli pocieszał, gorąco pragnie do tego ogólnego chóru głos swój dołączyć i dzień dzisiejszy uczcić nie tylko z poczucia obowiązku wiernych synów Polski, zawsze katolickiej, lecz też z potrzeby serca ludu, przepełnionego radością i szczęściem na wieść o tej uroczystości, którą obchodzisz.

Największym naszym pragnieniem jest to, aby Bóg Najwyższy, który w Twe ręce złożył rządzącego Świętego Kościoła, dał Ci siłę i moc do prowadzenia Łodzi Piotrowej wśród burzy i fal do cichej przystani zbawienia przez jaknajdłuższe lata”.

## Z kraju.

### Pielgrzymka salezjańska.

(KAP.) Pod koniec maja wyruszy pielgrzymka salezjańska z Warszawy do Rzymu na uroczystości beatyfikacyjne księdza Bosco. Informacji udziela biuro Salezjańskie, Warszawa, Lipowa 14.

### Chrześcijański uniwersytet robotniczy.

Dnia 14. kwietnia rb. w sali „Rozwoju” odbyło się otwarcie uniwersytetu robotniczego, chrześcijańskiego. Po zagajeniu przez prezesa p. mec. Ryntalskiego, zabrał głos Ks. Biskup Łukomski, który w gorących słowach obrazował potrzebę takiej placówki w Łomży. „Uniwersytet chrześcijański — mówił dostojny Pasterz — ma dać czystą prawdę, nie zatrutą ubocznymi względami, ma nauczyć zorganizowanej pracy w służbie Kościołowi i Narodowi”. Następnie przemówił p. Antoni Chachński, szcikuje w swym referacie rolę podobnej instytucji. Na zakończenie przemówił ponownie Ks. Biskup, wskazując na pożytek tworzenia poszczególnych grup słuchaczy, stosownie do ich zainteresowania, jak to Ks. Biskup zdołał już sam doświadczyć, gdy jako proboszcz w Poznańskim, urządzał podobne kursy dla działaczy, młodzieży i starszego społeczeństwa. Na otwarcie obecnych było około 300 osób, wśród których panował nastrój podniosły. Jest nadzieja, że zapał nie zgaśnie, gdyż nad sprawą czuwa zgrany zarząd oraz Dostojny Protektor, Ks. Biskup, który na ten cel przyszedł nawet z doraźną pomocą pieniężną.

### Nabożeństwo za śp. marsz. Focha

15. kwietnia rb. Łomża uczela pamięć marszałka Focha uroczystym nabożeństwem w miejscowej katedrze. Wzięły w niem udział wszystkie organizacje społeczne i polityczne ze swymi szefami; bardzo licznie wystąpiło miejscowe duchowieństwo z Ks. Biskupem Łukomskim na czele. Pienia załobne wykonał alumn miejscowego seminarjum duchownego.

### Bezsilność sekciarzy.

Krzykliwy najazd sekciarzy Hodura na Łomżę trafił w próżnię. Jeden bowiem z przysłańców tu „proboszczów”; widząc; jakich niesfornych owczek miał być pasterzem, po głębszej rozprawie wrócił do Kościoła katolickiego i opuścił Łomżę. Jego następcą tupelem i napadaniem na Ojca św. i na duchowieństwo katolickie podnosi poziom moralny swej garstk „wybranej”. Cała ta nieudana akcja wpłynęła tylko na spotęgowanie życia religijnego wśród wier-

nych. Misje na jesieni i w poście cieszyły się niebywałą dotąd frekwencją; cykl kazań pasyjnych, wygłoszonych w katedrze przez J. E. Ks. Biskupa Łukomskiego, który na tle życia Chrystusa Pana oświecał bólaczkę dzisiejszego społeczeństwa, ścigał masowo lud, wypełniający świątynie po brzegi. O podobnym ożywieniu uczuć religijnych donoszą również i z wielu katekch diecezji łomżyńskiej.

### Uroczystość poświęcenia kościoła.

(KAP.) W niedzielę, 14. bm. J. E. Ks. Wincenty Tymieniecki, biskup łódzki, dokonał poświęcenia kościoła pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego w Piotrkowie (b. Kongresówka), przy ul. Kaliskiej za stacją kolejową. Równocześnie Dostojny Arcypasterz crygował trzecią parafę w tem mieście. W uroczystości wzięły udział wielkie tłumy miejscowej ludności; domy miasta były odświętnie udekorowane.

### Ze świata.

#### Oskarżenie o mord rytualny w Rosji sowieckiej.

Rostowskie pismo „Motot” podaje iż w miejscowości Hasan-Jurt, na Kaukazie północnym aresztowano kierownika urzędu śledczego Adamowa i niejakiego Alijewa, którzy staną przed sądem sowieckim pod zarzutem antysemityzmu. Sprawę tych antysemitów wywołało następujące zajście: Alijewowi zginęła 3-letnia córka, zwróciła się on do Adamowa, jako do kierownika urzędu śledczego, z prośbą o odnalezienie córki, twierdząc przytym, że dziecko porwali żydzi dla celów rytualnych. Adamow dał wierę temu oskarżeniu i nakazał przeprowadzenie rewizji w wszystkich domach w żydowskiej dzielnicy miasta; rewizję tę przeprowadzono, ale córki Alijewa nie znaleziono; podczas rewizji wzbudzony tłum dokonał samosądu na kilku żydach. Proces Adamowa i Alijewa odbędzie się w najwyższym sądzie sowieckiej republiki Dagestańskiej.

### 30 krotny milioner w przytulku.

Jeden z pensjonariuszy przytulku dla starców w Trenczynie (w Czechosłowacji), Gabriel Břich, użyczą lat 93, otrzymał wiadomość, że jeden z jego dalekich krewnych w N. Jorku pozostawił mu spadek, wynoszący 31 milionów dolarów. Břich oświadczył, że mimo to przytulku nie opuści, gdyż czuje się w nim doskonale, lecz wyposaży go odpowiednio. Resztę pieniędzy zamysła szczęśliwy starzec rozdzielić między dwóch synów.

## Z Warszawy.

bk) Kielece (Pożar starożytnego kościoła). We wsi Łuków w powiecie kieleckim spłonął starożytny, drewniany, miedziowy kościółek. Spłonęły cztery ołtarze, chorągwie i naczynia kościelne. Dziwnym zbiegiem okoliczności ocalał duży krzyż z wielkiego ołtarza i figura Matki Boskiej, które obecnie przyciągają z okolicy pielgrzymów, chcących zobaczyć ocalałe figury.

bk) Sosnowiec. (Niesumienność urzędnika). Policja śledząca aresztowała na skutek doniesienia naczelnika urzędu pocztowego w Sosnowcu jednego z funkcjonariuszów urzędu Józefa Wojciechowskiego. Aresztowany, będąc zatrudniony przy segregowaniu listów poleconych, rozpoczynał je, wyjmując z nich pieniądze. Przy aresztowaniu znaleziono cztery rozpieczętowane listy, a podczas rewizji w mieszkaniu kilkanaście takich listów oraz znaczną ilość znaczków pocztowych, odklejonych z kopert.

bk) Sosnowiec. (Sprzeniewierzył zasłki dla bezrobotnych). Przed sądem okręgowym w Sosnowcu stał b. urzędnik magistratu będzinśkiego Mieczysław Korzyński, oskarżony o przywłaszczenie sobie kilkuset złotych z pieniędzy przeznaczonych na zasłki dla bezrobotnych. W wyniku rozprawy Korzyńskiego skazano na 6 miesięcy więzienia.

bk) Zawiercie. (Napał na mieszkanie). Do mieszkania Władysława Wolnickiego w pałacu majątku Wysoka wtargnęło dwu zamaskowanych osobników, którzy sterowiznowali służbę biciem i rewolwerami zrabowali różne przedmioty wartościowe i garderobę oraz 150 złotych w gotówce. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli. Zarządzony pościg nie dał jeszcze rezultatu.

bk) Białystok. (Wielki proces komunistyczny.) W Sądzie Okręgowym w Białymstoku rozpoczął się proces 35 osób oskarżonych o przynależność do komuny partii Zach. Białorusi. Dwóch oskarżonych pozostających na wolnej stopie, uciekło przed rozprawą zagranicę. Z wezwanych na rozprawę 135 świadków oskarżenia i 18 świadków obrony stawili się obecnie tylko 45. Dwiudziestu oskarżonych jest narodowości żydowskiej, dwunastu polskiej i trzech białoruskiej. Prawie wszyscy podali się za bezwyznaniowców, lub wolnomysłowców.

## MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Linia kolejowa Kraków-Miechów) W związku z ostatnimi obradami Państw. Rady Kolejowej w Krakowie budowa linii kolejowej Kraków-Miechów ma być wybudowana kosztem państwa. Odcinek Warszawa-Radom wybudował ma kapitał prywatny przy poparciu zainteresowanych samorządów. Według doniesień nieoficjalnych, budowa linii Warszawa-Radom ma się rozpocząć w czasie bliskim i to właśnie w połączeniu z umieszczeniem linii Kraków-Miechów na drugim miejscu, co uprawnia do nadziei, że realizacja drugiego połączenia Krakowa ze stolicą jest już niedaleka.

mp) Kraków. (Konfiskaty przemytu.) Śląska straż graniczna przeprowadziła w Krakowie rewizję w firmach Michał Leintra i Samuel Vogel, gdzie ujawniono większą ilość damskiej i męskiej konfekcji, pochodzącej z przemytu. Wartość towaru skonfiskowanego u Leintrama wynosi 30 000 u Vogla 14 000 zł przyczem grzywna dla Leintrama wynosić będzie 150 tys. zł. dla Vogla 70 tys. zł.

mp) Lwów. (Fabryka fałszywych pieniędzy.) Policja śledząca wykryła we Lwowie w mieszkaniu pewnej kobiety Julii Maurer przy ul. 26 kieleckiej, fabrykę monet dwuzłotowych. Fałszerze odlewali je w z aliazu ołowiu i białego metalu. Do szalki należał Jan Dydiuk, Stanisław Bajrak oraz kochanka tego ostatniego Katarzyna Hładejówna. Fałszyfikatę puszczano w obieg przeważnie po jarmarkach, na prowincji, czem zajmowała się Hładejówna. Równocześnie aresztowała policja czarnogieldziarza Dawida Rauchwarta, który puszczal fałszywe monety 50-groszowe i 1-złotowe, i 2-złotowe w obieg. Znaleziono przy nim znaczną ilość fałszyfków.

## KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Groźny pożar.) We wsi Rybczyno gm. wiażyńskiej wybuchł groźny pożar, który wskutek akcji ratunkowej rozszerzył się rychło na całą wieś. Pastwa płomieni padło sześćdziesiąt kilka gospodarstw włościańskich. Kilkadziesiąt rodzin straciło dach nad głową. Straty materialne są ogromne.

## Z CAŁEJ POLSKI.

Półtora miliona na Akademii Umiejętności. Zapis na polską Akademię Umiejętności w Krakowie uczynił zmarły w tych dniach s. p. Gabriel Krasinski; zapisał on oba swoje majątki: Janików i Klonowę, położone w powiecie opoczyńskim, Akademii Umiejętności, zastrzegając jedynie czwartą część dla żony swojej, oraz 70 000 zł dla krewnych. Majątek obejmujący przeszło tysiąc morgów. Testament zapisodawcy ogłoszono jest przez prezesa sądu okręgowego w Radomiu. Wartość zapisu wydaje się nie mniejsza niż półtora miliona złotych.

Niebywała wyprawa bankowa, bo na weksle. Niejak S. Wrzółta z Warlubia zaciągnął u sąsieda Michała Dziuby pożyczkę w wysokości 4000 zł., na którą wystawił weksle. Gdy nadziedziczył czas płatności weksli i Wrzółta nie miał pieniędzy na zaspokojenie wierzyciela, wpadł na pomysł wykradzenia weksli. W tym celu zorganizował bandę, która napadła na dom Dziuby, a nie mogąc znaleźć ukrytych weksli, zrabowała przy tej sposobności kilka war-

W) Ks. Londzin chory. Stan zdrowia ks. sen. Londzina jest prawie beznadziejny. Choroba powstała wskutek zakażenia krwi, spowodowanego nieostrożnym obciążeniem paznokcia u nogi.

W) Nominacja płk. Becka. Według pogłosek płk. Beck ma być mianowany dyrektorem dep. politycznego M. S. Z. na miejsce p. Jackowskiego.

W) Zgon Artura Gruszeckiego. Dnia 16 b. m. zmarł tu znany powieściopisarz Artur Gruszecki. Był on autorem szeregu popularnych powieści.

W) Laureat nagrody literackiej. W dniu 16 bm. zebrało się jury nagrody literackiej m. Warszawy. Nagrodę na rok 1929 w wysokości 15 tys. zł postanowiono przyznać znakomitemu literatowi Wacławowi Berentowi.

Łościowych przedmiotów. Policja aresztowała Wrzółę, oraz jego towarzyszy Jana Szymańskiego z Grudziądza i Manieckiego z Pastwisk pod zarzutem dokonania napadu. Aresztowani przyznali się do winy i zostali osadzeni w więzieniu sądowym.

## Ze sportu.

## Nasi sportowcy.

Pierwszym warunkiem czynnej pracy sportowej jest systematyczny i nieprzerwany trening, przyczem odmiennie winien trenować sportowiec dochodzący do formy, od takiego, który będąc w formie; treningiem ją utrzymuje. Od systematyczności i ciągłości treningu zależą w pierwszym rzędzie wyniki osiągane przez daną jednostkę. Jak wyglądają tymczasem treningi naszych sportowców? Jeżeli chodzi o piłkę nożną, to ćwiczenie ogranicza się zazwyczaj do zwykłego kopania piłki na jedną bramkę. O ćwiczeniu systemu gry, o racjonalnym przechodzeniu programu, obciążonego na pewien czas i dostosowanego do wymagań i zdolności organizmu sportowca nikt nie myśli. — Żeby zaś na treningu zebrała się cała drużyna, o tem nawet marzyć nie można. Na zawodach grać każdy chce, lecz na treningi przychodzić nikomu się nie śni. To zaniedbanie stoi zawyżać w prostym stosunku do „wielkości” danego piłkarza. Wielkie nasze gwiazdy, tak krajowe jak lokalne w łwiej części uważają się za taką doskonałość, iż treningi uważają za rzecz zupełnie zbyteczną. Nieliczne wyjątki potwierdzają także tutaj tylko regułę. — Zły przykład oddziałują w końcu i na szerokie masy piłkarzy. Czy wszyscy ci sportowcy sądzą, iż wystarczy przebrać się w koszulkę, zebrać jednostkę i już grać zawody. Gra w piłkę nożną jest grą drużynową i sukcesy zależą w głównej części od zrozumienia się i zgrania wszystkich graczy.

Bez systematycznego treningu więc i to treningu całej drużyny, o dobrej grze mowy być nie może. Że także w innych gałęziach sportu się wogóle nie trenuje, lub też trenuje się bez systemu, bez myśli przewodniej, tak tylko dla zabawy — jest problem. tajemnicą.

Lecz nie tylko ćwiczenie samo wyrabia sportowca. Ważnym czynnikiem jest tutaj także jego tryb życia. Zasada sportu jest wytworzenie silnych i zdrowych jednostek, tak fizycznie, jak i też duchowo. Kto chce być rzeczywiście sportowcem musi koniecznie zastosować się do wymagań sportu. Należy sposób odżywiania dostosować do gałęzi sportu przez siebie uprawianej. Wszelkie narkotyki, oddziałujące osłabiająco na organizm, muszą zgnębić wpływ wywierać na sportowca, zwłaszcza jeżeli się ich używa stale i nadmiernie. Jeżeli się chce ze siebie wydobyć maksimum energii podczas zawodów, to organizm cały musi być świeży i wypoczęty. — Uk nas mało kto o tem myśli, ażeby tryb życia normować dla sportu. Zawodnicy nie tylko że nierozsądnym odżywianiem się szkodzi sobie, lecz jak często się zdarzy, iż niewypoczęci stają do zawodów. Skutki oczywiście są widoczne. Nie chcą tutaj powiedzieć, że sport sławiać musi ze sportowca niewolnika, lecz zynawca idei prawdziwego sportu, pewne nawyki własne tej idei poświęcić musi, — inaczej nie jest prawdziwym sportowcem. Że regularny i stosowny tryb życia wyjdzie na korzyść tak jemu jak i też sportowi, o tem przekonywać chyba nie potrzebuje.

Przy tej sposobności chciałbym poruszyć choćby krótko wpływ różnych „mecenatów” sportowych na ukształtowanie się charakteru sportowca. Bardzo pocieszającym jest fakt, iż ludzie starsi i poważni szczerze przejmują się sportem, lecz pomimo dobrych chęci zgnębić wpływ wywierają.

Sportowiec, doszły do pewnej formy i wyników, od razu widzi się otoczony sympatykami, z których każdy chciałby w jakikolwiek sposób okazać swe zainteresowanie się osobą zawodnika. — Jasnym jest, że ten ostatni nabierze przekonania iż jest doskonałością, małym bożkiem, i odtąd sport zaczyna uprawiać nie dla sportu już samego lecz dla poklasku. Nie jest to już sportowiec, lecz akrobata, który produkuje swe sztuczki, czcując na aplauz. Uchronić się od takiej manji nie jest łatwo, wymaga to mocnego i wyrobionego charakteru i duszy przepojonej idealizmem ruchu sportowego. To też nad wyrobieniem swego charakteru w równej mierze pracować trzeba.

A zatem przyznajemy się do błędów samolubstwa, wyrugujemy je i służmy szczerze towarce sportowi. Niechaj sportowiec będzie rzeczywiście sportowcem, nie tylko słowem, lecz czynem. N. N.

W) Przyjazd parlamentarzystów franc. W czerwcu przyjeżdżają do Polski parlamentarzyści francuscy. Wywieciska, złożona z 30 osób, zwiedzi P. W. K. i zabawi w Polsce trzy tygodnie.

W) Koncert Księdza Messnera. Dnia 21 bm. w Filharmonii warszawskiej odbędzie się koncert organowy z towarzyszeniem orkiestry Ks. kanonika Józefa Messnera, znakomitego kompozytora oraz profesora muzyki z Salzburga. — Na program koncertu składają się utwory Bacha, Mozarta, Muffata, Bossiego, Springera oraz ks. Messnera.

W) Nagroda artystyczna m. stoł. Warszawy. Na posiedzeniu sądu konkursowego w dniu 15 b. m. tegoroczną nagrodę artystyczną m. stoł. Warszawy (15 tys. zł) przyznano artyście rzeźbiarzowi Piusowi Wołoskiemu.

## OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) „Organizacja władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej”. Wykres — tablica ścienna 110x85 cm., w opracowaniu J. Suskiego, radcy min. w Min. S. W. — zalecona do użytku przez jedenaście Ministerstw, a między innymi przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych pismem OL. 902/1/28 i przez p. Ministra Wyzn. Rel. i Oświecenia Publ. pismem O. Prez. 7312/28. Urzędy państwowe i samorządowe, oraz szkoły, które w ubiegłym okresie budżetowym pragnęły zaopatrzyć się w „Wykres Organizacji Władz Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej”, a nie nabyły go z powodu braku kredytów, mają teraz możliwość zakupić nowe wydanie tablicy, przedstawiające stan administracji w chwili obecnej. Ceny tablicy: (wraz z przesyłką) pozostają dla urzędów bez zmian: za 1 egz. bez oprawy 3,50 zł, w razie nabywania więcej, jak 5 egz. — za 1 egz. 3 zł, za 1 egz. naklejony na płótno, do składania 10 zł, za 1 egz. naklejony na płótno, z wałkami do zawieszania 12 zł. Przy nabyciu większej ilości tablic (np. przez Wydziały Powiatowe dla gmin lub przez Inspektoria Szkolne i Rady Szkolne dla szkół) specjalne ustępstwo i na żądanie dłuższy kredyt. Wykresy zamawiać można pod adresem: Warszawa „Wykres Organizacji Władz” Nowy Świat (gmach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). Zamówienie zastępuje wpłata należności za „Wykres” do P. K. O. na konto 16.300.

## Program „Radja Poznańskiego”.

7.00 Gimnastyka poranna. 13.00 Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pien. i zboż. towarowej. 14.15 Komunikaty PAT'a itd. 16.30 Gawęda harcerska. 16.45 Kurs wyższy języka angielskiego. 17.10 Najnowsze wiadomości Powz. Wystawy Krajowej. 17.30 „Kwitające słowo”. 17.55 Program dla dzieci. (Transm. z Krakowa). 18.50 Nadprogram. 19.15 Koncert orkiestry 58 p. p. 19.45 „Ze świata kobiecego”. 20.00 Odczyt 20.30 Transmisja operetki „Flora Bella” z Warszawy. 22.00 Sygnał czasu. komunikaty PAT'a i inne. 22.30 Radjo-Kabaret. 24.00 54-ty koncert nocny firmy „Philips”.

## Program „Radja Warszawskiego”.

11.56 Sygnał czasu. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikaty. 13.15 Przerwa. 14.50 Komunikaty. 15.10 Odczyt. 15.35 Komunikat. 15.50 Koncert z płyt gramofonowych. 16.45 Przerwa. 17.00 Odczyt. 17.25 Przechadzki artystyczne po Warszawie. 17.55 Program dla dzieci, transmisja z Krakowa. 18.50 Rozmaitości. 19.10 „Radjokronika”. 19.35 Nadprogram. komunikaty. 19.56 Sygnał czasu. 20.00 Odczyt. 20.30 „Flora Bella” operetka w 3 aktach. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

## RUCH W TOWARZYSTWACH

It) Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół”. Ćwiczenia młodzieży dziś w piątek, o godz. 7-mej wiecz., druhen o godz. 8-mej wiecz. w ćwiczeniach seminarj. żeńskich.

Czołom! Naczelnictwo.

It) Baczność „Sokół”! Ćwiczenia druhen dziś w piątek, o godz. 8-mej wiecz. w ćwiczeniach miejskich.

Czołom! Naczelnictwo.

It) Kolo śpiewu „Chopin”. Dziś w piątek, o godz. 8-mej odbędzie się lekcja śpiewu chóru mieszanego O licznę i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

It) Kl. Sp. „Pogoń”. W piątek, dnia 19 kwietnia br. o godz. 8,30 zbiórka i pogadanka w Hotelu Dworcowym, ustawa drużyny do wyjazdu itd. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

It) Stow. Młodzieży Polskiej. Dziś w piątek po nabożeństwie zebranie zarządu. O punktualności stawienie się prosi Prezes.

It) Związek Inwalidów Wojennych R. P. Kolo Leszno. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 3-ciej po poł. w lokalu p. kol. Klemczaka, przy ul. Szkolnej 4. Z powodu ważnych spraw, przybycie konieczne. Zarząd.

|                       |     |        |
|-----------------------|-----|--------|
| Dolar amerykański     | 1   | 8,88   |
| Funt angielski        | 1   | 43,13  |
| Frank franc.          | 100 | 34,71  |
| „szwajc.              | 100 | 170,99 |
| Marka niem.           | 100 | 210,62 |
| Guldeny niderlandzkie | 100 | 172,89 |

## Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski. Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal. Czcionki, Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

**Kinoteatr „IMPERIAL“ (Hotel Polski)**

Dziś w piątek poraz ostatni! cieszący się ogólnym uznaniem film wytwórni „NORDISK“ Kopenhaga

**„OSTATNI UŚMIECH BŁAZNA“**

Początek o godzinie 7 i 9 wiecz.

Koncert.

**KINO APOLLO - ul. Leszczyńskich 30**

Dziś w piątek i w dni następne V. i VI. seria i zakończenie wielkiego filmu sensacyjnego p. t.

**Walka Herkulesa z tytanami!**

Pocz. o 7 i 9.

KONCERT.

**JARMARK**

kramny, na konie, bydło i towary kramne  
w mieście Zbąszyn odbędzie się w czwartek 2 maja.

**MAGISTRAT**

(—) Lewandowski, burmistrz.

**Makuchy**

czysto lniane

polecam hurtownie i detalicznie.

**Piotr Drabęcki - Krobia**

P. K. O. 208217.

Telefon nr. 33.

NA RATY!

NA RATY!



**Rowery, maszyny do szycia,  
wirówki (centryfugi)**

wszelkie części zapasowe na składzie.

Warsztat reparacyjny, M. Szymanowski, Smigiel  
ulica Senkiewicza.

**Ogrodnik**

lat 19, poszukuje posady na-  
lychmist, samodzielnej lub jako  
pomocnik. Pismienne ogłosz.  
pod Nr. „99“ do eksp. Głosu

**4 krowy**

wysokocielne i 1 krowa z cie-  
leciem, na sprzedaż. R. Do-  
pierski, Osieczna, Leszczyń-  
ska nr. 90.

**Panienka**

z lepszej rodziny, umiejąca szyc  
i prasować, pragnie wydosko-  
nać się w gospodarstwie dom.  
Łask. zgłosz. pism. do eksp.  
Głosu pod lit. „J. K.“

**Skład**

rzeźnicki, w pełnym biegu, w  
Ponieczu przy Rynku, natychm.  
do wydzierżawienia. Zgłosz.  
przysłać agentura „Głosu“  
N. Stefański, Poniecz.

**KUPUJEMY:**

żyto, pszenicę, jęczmień, owies, nasiona,  
wszelkie płody strączkowe, ziemniaki  
w partjach wagonowych, słome, siano

**SPRZEDAJEMY:**

nawozy sztuczne, krajowe i zagraniczne,  
węgle, otręby żytnie i pszenne, kuchen, drzewo  
opałowe, makę rybą, kredę szlamową,  
wapno fosforowe. Czyścimy zboże do siewu  
we własnej czyszczarni, za opłatą minimalną.

**ŚRUTUJEMY**

wszelkie zboża we własnym śrutowniku.

**„ROLNIK“**

Spółdzielnia rolniczo-handlowa z ogr. odp.

Tel. 16.

w Krobi

Tel. 16.

**Zgubiono**

kartę zwołania na nazwisko  
Artur Moch, Leszno, Wałowa 7,  
wystawioną przez P.K.U. Kalisz  
Urocz. się o oddanie w eksp.  
„Głosu“.

**Zgubiłem**

kartę tożsamości nr. 252 i w  
stawioną przez oddział drog.  
P. K. P. Walezyń, na nazw.  
Ludwik Salemon, Leszno. —  
Uczciwego znalazcę proszę o  
zwrot takiej Leszno, Młyń-  
ska nr. 6.

**Strzyżewice!**

W niedzielę, dnia 21. kwietnia  
odbędzie się

**zabawa  
taneczna**

na sali p. Kucyńskiego, Znoszą-  
nożem GOSPODARZ

**Tapety**

w najnowszych deseniach  
ku najniższej cenie w drogerii

**A. Thomas i S-ka**

Leszno, ul. Bracka 14.

**Zaproszenia****Programy****Dyplomy****Statuty**

oraz wszelkie inne druki dla P. T. Towarzystwa  
wykonuje solidnie i po cenach umiarkowanych

**Drukarnia Leszczyńska**

Leszno, ul. Wolności 21.

Tel. 61 i 64

**„Virginia“**

kukurydza siewna-  
koński zab

nadeszła.

**Carl Kretschmer & Co**  
Leszno.

**Pokoju**

umebl., z niekierującym wej-  
ściem, poszukuje solidny urze-  
dnik państwowy od 1. 5. 29 r.  
Oferty pod „M. W.“ do eksp.  
Głosu.

**90% dorosłych cierpi na wypadanie włosów.**

Powiększenie się gruczołów tłuszczowych i łupież powodują ścieśnienie korzon-  
ków włosowych, które z biegiem czasu zupełnie obumierają.

Silvikrin - kuracja - włosów (D. R. P. i opatentowana prawie we wszystkich pa-  
stwach kulturalnych) usuwa łupież i wytwarza nowe uwłosienie nawet w wypadkach łysiny.

Po osiągnięciu — również przez lekarzy — zbawiających wyników Silvikrin-  
kuracją - włosów uważano za ważne zadanie z bogatych w siarkę składników Silvi-  
krinu wytwarzać też środki do pielęgnacji włosów. Wodą na włosy do codziennego  
użytku jest „Silvikrin-Fluid“, a proszkiem do mycia głowy 3—4 razy w miesiącu jest  
„Silvikrin-Shampoo“. Wielkie znaczenie ma bowiem to, że środki te wzmacniają energię  
porostu włosów i zapobiegają tworzeniu się łupieżu i tem samem wypadaniu włosów.

Dla każdego człowieka, dbającego o swój dobry wygląd, bardzo ważne są wek-  
słówki podane w książce p. t. „Włosy, ich wypadanie i odrastanie“ z słowem wstępem  
profesora Dr. med. Lipińskiego.

Bezpłatnie i franko otrzyma WP: wymienioną broszurę oraz próbkę „Silvikrin-  
Shampoo“. Prosimy tylko wyciąć poniżej umieszczony kupon i przesłać do

**Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 478, Böttchergasse 23/27.**

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Książkę o 30 stronicach p. t. „Włosy ich wypadanie i odrastanie“
2. Wypracowanie naukowe pierwszych przez lekarzy
3. Plan leczenia Silvikrinem zredag. przez prof. Dr. med. Lipińskiego
4. Próbkę Silvikrin-Shampoo.

Imię i nazw. \_\_\_\_\_

ul. i L. domu \_\_\_\_\_

Miejscowość \_\_\_\_\_

Poczta \_\_\_\_\_

**Nowa  
altana**

na sprzedaż.

**Tartak Fenora**

Leszno, Dworcowa 29

**Gospodarstwo**

72 mg., w tem 12 móg lat,  
zabudowania maszynowe, polo-  
żone przy szosie Smigiel — Bo-  
janowo Stare z żywym i mar-  
wym inwentarzem, natychm.  
na sprzedaż. Marcin Kaczor,  
Bruszcze, pow. Smigiel.

**Służąca**

do wszystkiego, natchn. wię-  
ska dziewczyna, może się na-  
tychm. zgłosić. Antoinette  
Rebanel

**Morga ogrodu**

Strelonica, na sprzedaż.  
**PIETROWICZ, Leszno, ul.**  
**Kościelna 26.**

**Posiadłość**

2 morgi roli, dom dwufami-  
linny, chlewy murowane, ogród  
warzywny i owocowy, korze-  
nie do nabicia. Cena według  
ogody. **PIOTR MANKA, Pa-  
kowska, stacja kolej. Bojanowo**  
miasto, powiat rawicki.

**Przedpłata:** Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ognisko Domowe“, dodatkiem  
właśnie z epistami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji  
agentura mieszcząca 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.  
**Ogłoszenia:** Wiersz milion 6 groszy 15 groszy. Reklamy 1 łamowa w dzienniku redak-  
cyjnym 40 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 200 słot. Przy częstot-  
powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniu sądowych wszelkie rabaty  
opadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-  
kowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22.  
W razie przeszkód w rozkładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wy-  
dawca nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

**Agentury pozamiejscowe:** Rawicz: Rękawice, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dwor-  
cowa. Smigiel: Feliks Złotowski, Gościń: Kiełmiński, Rynek.  
Poniecz: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Wolezysm: A. Smoczyński, ulica Ko-  
ścielna nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Saranów: J. Kosiński, ul. Kościel-  
ska nr. 67. Matuzoszek, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanów: K. Bachórz, Rynek. Wiat-  
chowa: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Walezyń: J. Siuta. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski.  
Kozłowo: K. Kozłowski. Wronów: D. Dąbowski. Dolak: J. Paprawski, Rynek. Zabrowo: W.  
Winkler, Rynek i Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wajtkowski, ul. Kościelna. Świeżewice:  
W. Kościel. Osieczna: Cieślowski, drogeria, Rynek. Bukówko Górny: Szymanowski, piekarnia.